

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego



Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2016



dla Redaktora
Naczelnego

Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007



dla Zespołu
Redakcyjnego

Tomasz Mańkowski
**0 wolności
słowa...**

strona 3

JUBILEUSZ TTW

**Zaufajcie
swoim
instynktom...**

Rozmowa
z NICOLASEM
CAGEM, aktorem

strona 6

SUCHY LAS

**1 września
zapraszamy
do szkół**

strona 7 i 11

SUCHY LAS

**Segreguj
odpady**

strona 10

MOTO

**Lexus LC
Convertible**

strona 15

**Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ
NA
www.twojtydzien.pl**

Czytaj dodatek **Z SUCHEGO LASU**

strony 7-11

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAN-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XVIII

Numer 438-438

19 sierpnia 2020

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Zło czai się w metodach...



Rozmowa z JANUSZEM GAJOSEM

Strona 3 i 14



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Nawilżanie Dermedic

Micelarny płyn do demakijażu **DERMEDIC Hydrain3 Hialuro** z czystą wodą termalną nie powoduje podrażnień nawet w przypadku osób bardzo wrażliwych. Polecany jest do codziennego oczyszczania okolic oczu i twarzy. Również dla osób nietolerujących innych sposobów oczyszczania. Płyn micelarny łagodnie zmywa makijaż i zanieczyszczenia pozostawiając uczucie świeżości i czystości. (500 ml/ 63 zł). Dogłębne i długotrwałe nawilżenie zapewni **Krem-żel ultra-nawilżający Hydrain3 Hialuro DERMEDIC** (50 ml, 56 zł). Jest to emulsja żelowa przeznaczona dla każdego rodzaju skóry wymagającej intensywnego nawilżenia, w tym skóry trądzikowej, oraz w trakcie terapii dermatologicznych. Lekki, nietłusty krem-żel zapewnia ulgę dla suchej skóry przez 48 godzin. W jego składzie jest woda hipertermalna z Podgłębic zawierająca dobroczynny dla skóry zestaw minerałów: wapń, magnez, żelazo, krzem, sód i potas i pochodne siarki. Ponadto połączenie nawilżającej betainy i drobnych, łatwo przenikających do skóry, cząsteczek kwasu hialuronowego uzupełnione zostały o działanie witaminy E. **Krem-żel** regeneruje skórę, która odzyskuje zdrowy i promienny wygląd. Natomiast **Serum nawadniające twarz, szyję i dekolt HYDRAIN3 HIALURO** (30 ml, 72 zł) polecane jest do pielęgnacji skóry suchej i bardzo suchej w stanach mocnego przesuszenia do kuracji codziennej lub zamiennie z kremem Hydrain3 Hialuro jako wzmocnienie pielęgnacji podstawowej. Serum zawiera kwas hialuronowy w 15-procentowym stężeniu. Natychmiast wygładza skórę, ujędnia i chroni przed starzeniem.



Do koloru do wyboru



Maseczki piękności **DERMIKA** to zestaw nowoczesnych maseczek opracowanych w oparciu o najnowsze składniki i technologie, dzięki którym w zaciszu własnego domu można zafundować sobie pielęgnację i relaks. Przeznaczone są do każdego typu cery, od suchej przez mieszaną do tłustej, od młodej po dojrzałą, dla osób o różnych potrzebach. Maseczki mają teraz nowe opakowania. W serii **MASECZKI PIĘKNOŚCI** znajdzie my: **Alabaster** – Maseczka Superwygładzająca z Enzymami, **Lift & Go** – Liftingująca Maseczka Wygładzająco-Dotleniająca, **Energia** – Maseczka Energetyzująca-Nawilżająca, **Tajemnica Młodości** – Maseczka Przeciw Zmarszczkom i Brudom, **Sensacja** – Aktywna Maseczka przeciw starzeniu, **Satisfakcja** – Odżywcza Maseczka Różana, **Ukojenie** – Maseczka Multiwitaminowa, **Nasycenie** – Maseczka Bionawilżająca, **Oczarowanie** – Maseczka Przed Randką jak również **5 nowych maseczek piękności Dermika**: **A STAR IS BORN** - maseczka rozświetlająca, **PURE PERFECTION** – maseczka oczyszczająca, **COOL DOWN** – prebiotyczna żelowa maseczka odżywcza, **BEAUTY SLEEP** – żelowa maseczka (serum) odświeżająco-kojąca i **BABY FACE** – maseczka wygładzająca. Cena 6,99 zł/ 10 ml.

Skoncentrowane działanie

ZIAJA med kuracja wybielająca **Reduktor przebarwień punktowy** to Krem-żel o skoncentrowanym działaniu rozjaśniającym przebarwienia do stosowania punktowego, hypoalergicznego bez kompozycji zapachowej. Reduktor ogranicza wytwarzanie melaniny i ujednolica jej rozmieszczenie w naskórku. Zapobiega powstawaniu plam barwnikowych, rozjaśnia przebarwienia. Neutralizuje wolne rodniki odpowiedzialne za starzenie się skóry. Preparat do stosowania punktowego na dzień/noc zawiera inhibitor tyrozynazy - aktywny czynnik wybielający, subtylizynę, witaminę C i prowitaminę B5. Cena ok. 16 zł/30 ml. Do pielęgnacji cery po lecie polecamy **Esencję rewitalizującą z serii kuracja dermatologiczna z witaminą C+HA/P ZIAJA med**. Charakteryzuje się szerokim spektrum działania uwarunkowanym aktywnością stabilnej witaminy C w formie naturalnego glukozydu. Jej skuteczność determinowana jest stopniowym uwalnianiem kwasu askorbinowego przez enzym zwany alfa-glukozydazą, co w efekcie zapewnia długotrwałe działanie na skórę. Połączona z kwasem hialuronowym i aminokwasem hydroksyproliną, intensywnie wzmacnia i odnawia włókna kolagenu, spowalnia procesy starzeniowe oraz wyraźnie poprawia kondycję skóry. Polecana jest dla osób o obniżonej kondycji skóry, po zabiegach dermatologicznych i estetycznych (Skóra 25+ - profilaktyka przedwczesnego starzenia się skóry Skóra 40+ - redukcja istniejących zmarszczek).



Ekologiczne upiększanie

LIRENE Natura Eco podkład rozświetlający (22.99 zł, 30 ml) ma działanie: pielęgnujące, rozświetlające i wyrównuje koloryt skóry. Bogaty w naturalne składniki (jaśmin, peonia, japońska wiśnia, lawenda, róża, czarny bez, pomarańcza) podkład mineralny idealnie rozświetla cerę. Wygładza i wyrównuje jej koloryt dzięki zdrowemu makijażowi, który pozwala skórze oddychać, naturalnym pigmentom, mice i krzemionce oraz naturalnym kwiatowym ekstraktom o właściwościach pielęgnacyjnych. Tuba w 90% z trzciny cukrowej W pełni poddaje się recyklingowi, segreguj ją po zużyciu. Przy jej produkcji zmniejsza się emisja dwutlenku węgla do atmosfery.



Demakijaż naturalnie

Kojący płyn micelarny do oczyszczania i demakijażu twarzy i oczu **LIRENE NATURA** z naturalnymi płatkami nagietka (27.99 zł, 400 ml) zawiera 99% składników pochodzenia naturalnego oraz składników organicznych. Usuwa nawet wodoodporny makijaż, oczyszczając skutecznie, a zarazem niezwykle delikatnie. Przynosi ulgę skórze podrażnionej i zaczerwienionej. Płatki nagietka – regenerują mikrouszkodzenia naskórka i łagodzą podrażnienia. Ekstrakt z lukrecji – wzmacnia naturalne mechanizmy ochronne skóry. Organiczna szarotka alpejska – dociera do głębszych warstw skóry. Chroni i wygładza cerę, a Betaina – nawilża i koi. Z serii **LIRENE NATURA** polecamy też **Lawendowy olejek do demakijażu twarzy i oczu** z ekstraktem z 7 kwiatów, który można zmywać wodą (29.99 zł, 100 ml).



Więcej niż oczyszczanie

Oczyszczaj skórę co najmniej dwa razy dziennie, na przykład z nową linią **Dermika Clean & More**. Rano oczyszczaj po nocy, wieczorem przed snem, by usunąć makijaż, a także w ciągu dnia, jeśli spocisz się lub zgrzejesz. Wszystkie kosmetyki **oczyszczającej linii Dermika Clean & More** zawierają wyciąg z cykorii inuliny, który wspiera zdrowie skóry i naturalne bakterie chroniące skórę przed podrażnieniami. Do demakijażu oczu sprawdzi się delikatny **dwufazowy płyn do demakijażu**. Zawiera odżywczy olejek jojoba, który nie drażni nawet wrażliwych oczu i wzmacnia rzęsy. W gamie są trzy preparaty micelarne: **dwufazowy płyn** na bazie odżywczego olejku z porzeczki, **łagodzący micelarny krem** z alantoiną, d-pantenolem i kwasem z korzenia lukrecji (łagodzą podrażnienia) i **regulujący płyn micelarny** z niacynamidem (reguluje produkcję sebum i zwiększa nawilżenie skóry). Natomiast **tonik regulujący do cery mieszanej i tłustej** zawiera oczyszczający kwas glikolowy. Gdy skóra



jest ziemista i szara, sięgnij po **tonik-esencję rewitalizującą**, która ma w składzie retinol. Dodatkowo jest **peeling enzymatyczny** oparty o złuszczeniowy enzym keratoliny oraz kojący D-pantenol, więc można go stosować nawet do cery wrażliwej.

Dieta dla skóry

Healthy body diet marki **SORAYA** to naturalna i efektywna pielęgnacja ciała, nakierowana na ujędrnianie, wygładzanie i działanie antycellulitowe. Wegańskie kosmetyki do ciała oparte są o składniki naturalne, mają nowoczesne i wygodne formuły, które łatwo się rozprowadzają i szybko wchłaniają. Dzięki pobudzającym kompozycjom zapachowym ich używanie to przyjemność. Po ich zastosowaniu skóra jest aksamitnie gładka i miękka. Mają właściwości złuszczone, wygładzające i odżywcze. W linii znajdują się: **wygładzający scrub do ciała**, **łagodnie złuszczący scrub do ciała**, **ujędrniający scrub do ciała**, **modelujące serum do ciała**, **proteinowy balsam ujędrniający**, **wygładzający żel na rozstępy**, **masło do pośladków**. W nowej linii **Soraya Healthy Body Diet** znajdziemy m.in. wyciąg z zielonej algi, który nawilża skórę i stymuluje syntezę kolagenu, przeciwdziałając utracie jędrności i elastyczności. Zawiera go balsam na rozstępy w wygładzającym żelu. Kofeina poprawia mikrokążenie i działa antycellulitowo w modelującym serum i ujędrniającym masle do pośladków. Natomiast głównym składnikiem linii jest izolat białkowy z zielonego groszku pełen naturalnych aminokwasów dla nawilżenia, jędrności i sprężystości skóry.



Zło czai się w metodach tego „osiągania”

Rozmowa z JANUSZEM GAJOSEM, aktorem teatralnym i filmowym, profesorem sztuki teatralnej, uznanym najlepszym aktorem 40-lecia

- Jedną z pana studentek, powiedziała nam, że jest pan cudownym człowiekiem, mistrzem, który uczy nie tylko aktorstwa.

- To subiektywne spostrzeżenie sympatycznej studentki, które mi to usłyszeć. Istotnie uważam, że młodych ludzi trzeba otaczać szczególnym ciepłem bo to, co ich czeka w życiu zawodowym nie zawsze – jak wiadomo – jest usłane różami. Mam na myśli atmosferę, w której możliwe będzie pozbycie się wstydu w czasie poszukiwania i ujawniania najintymniejszych elementów własnego ja i świadomego wykorzystywania ich w pracy zawodowej. Nie znaczący to, że zapominamy o wszelkich rygorach, specjalnym rodzaju dyscypliny niezbędnej do traktowania się serio i z obustronnym szacunkiem.

- Kto kiedyś był dla pana mistrzem?

- Często mówię, że nie mam jednego mistrza, któremu zawdzięczałbym wszystko od początku do końca. Myślę, że to dobrze. Moich młodych przyjaciół-studentów namawiam, żeby obserwowali wszystko, co się da i gdzie się da. Żeby sami dokonywali wyborów. Jeśli ktoś skazuje się na jednego guru, to w tym zawodzie nie musi dobrze procentować. Sądzę, że korzystniej jest pilnie obserwować wielu i wyciągać wnioski, niż słuchać wskazań jednego, choćby najbardziej interesującego człowieka.

- Aktorstwo to naśladowanie życia, ale chodzi o to, by robić to wiarygodnie. O panu mówi się, że jest pan aktorem technicznym. Co to znaczy?

- Nie wiem (*śmiech*).

- Chodzi o to, że potrafi pan nie przeżywać wewnętrznie roli, tylko

w każdej chwili w nią wejść. I tego uczy pan przyszłych aktorów.

- Tak, to zasada. To wewnętrzne przeżywanie roli byłoby niekomfortowe i dla aktora, i dla widza, a ten, który przeżywa i nie ma nad tym kontroli, po prostu jest niebezpieczny. Nie wiadomo, co za chwilę zrobi. Rzecz zawodowo polega na tym, żeby wykonywać wszystko świadomie, w sposób zaplanowany wcześniej, ale zrobić to tak, by widzowie mieli wrażenie, że to jest bardzo autentyczne i dzieje się w tej chwili i naprawdę. Od tego jesteśmy.

- Mówimy o tych, których pan dzisiaj uczy, ale wiem, że w młodości sam zadawał pan sobie pytania: „Jak żyć i gdzie jest prawda?” Udało się panu odnaleźć te odpowiedzi?

- Nie odnalazłem ich do tej pory, bo to szalenie trudne pytania. Ale powiem, że im dłużej człowiek pozostanie z nimi bez odpowiedzi, tym lepiej dla niego, bo ciągle szuka.

- Janek Kos w „Czterech pancernych...”, Turecki w „Kabarecie” Olgi Lipińskiej, cenzor w „Ucieczce z kina Wolność”, prominent w „Alternatywach 4”, ksiądz w „Nartach Ojca Świętego”, prokurator w „Układzie zamkniętym” – to życie wielokrotne. A jak i kiedy żyje się z panem jako gwiazdą?

- Myśli pani o ludziach, którzy są zmuszeni przebywać w mojej bezpośredniej bliskości (*uśmiech*)? Trzeba by zapytać najbliższych. Ale myślę, że nie jestem zbyt kłopotliwym człowiekiem. Nie mam nawyków, o których się mówi, że gwiazda powinna mieć. Mnie to śmieszy. Każdy zawód ma swoją specyfikę i jest na swój sposób absorbujący. Mój jest absorbujący w sposób szczególny. Sądzę, że na przykład dobór partnera życiowego jest w tym przypad-

ku bardzo ważny.

Trzeba się po prostu porozumieć. Nie chodzi o to, by się zupełnie poświęcać w jedną albo drugą stronę, tylko przyjąć pewne zasady, bo ten zawód wymaga innego rodzaju obcowania, poświęcenia pewnych elementów życia osobistego. To nie jest

cujemy, ale ja się łąpię na tym, że nie umiem odpoczywać. Czasem marzę, że mam takie dwa tygodnie i nie robię nic. A tu się nie da, ponieważ nakręcona sprężyna trudno daje się rozluźnić i człowiek ciągle ma za złe sobie, że spędza czas bezproduktywnie, bo tamto leży, a nad tym trzeba się zastanowić. Wkładam to w specyfikę zawodu. Trze-



życie, w którym zawsze jest sobota i niedziela.

- Są w takim razie w życiu Janusza Gajosa jakieś świętości?

- Wiele ich jest. Ale to olbrzymie słowo.

- Mam na myśli świętość związaną z odpoczynkiem, potrzebą złapania oddechu.

- Bardzo często w święta pra-

ba wiedzieć, że zawód aktora odbiega od wyobrażenia o wolnym zawodzie. Tylko czasem się zdarza, że ktoś daje nam nagrodę i jest się w blasku światła.

- Ale świecą serca widzów, którzy was kochają na co dzień.

- Ja sobie z tego zdaję sprawę i zawsze jestem za to wdzięczny. Mówię tylko o banalnym często postrzeganiu tego, jak naprawdę pracujemy. Kiedy czasem przeglądam tak zwane kolorowe pisemka, myślę, że niektórzy czytelnicy tej prasy mogą pomyśleć: „No nic, być aktorem, to tylko żyć, nie umierać.” A to nieprawda.

- W spektaklu „Narty Ojca Świętego” grał pan ksiądz. Pada tam kwestia, że klerowi za wiele wolno. Tak jest rzeczywistość?

- To pytanie nie dla mnie. Ja gram rolę.

- A ja prowokuję.

- To jest napisane od początku do końca przez Jerzego Pilcha. Moim zdaniem bardzo dobrze. Bardzo po ludzku. Rzadko widzimy na ulicy świętych z aureolą nad głową. A ksiądz, którego gram, jest człowiekiem z krwi i kości, ma swoje wady i zalety. Do zalet należy zaliczyć

Dokończenie na stronie 14

0 wolności słowa...



Przypomnijmy: podczas spotkania w ramach Akademii Sztuk Pięknych na Pol'and'Rock Festival 2020 Janusz Gajos wypowiedział się na temat aktualnej polityki. Aktor ocenił, że to Jarosław Kaczyński odpowiada za obecny podział polskiego społeczeństwa.

— Coś takiego, co wykonał... przepraszam za wyrażenie... mały człowiek — jednym ruchem ręki podzielił nasz kraj i nas samych na dwie części. To jest zbrodnia.

Znamy takie przykłady z historii, w ten sposób powstawały najgorsze sprawy na świecie. Tak powstawało to, co się później nazwało hitleryzmem. To takie ordynarne wskazywanie jedną ręką. Jest ci źle? Powiem ci dlaczego: bo on cię okrada! To coś strasznego, ale to działa” — powiedział aktor.

Słowa Gajosa oburzyły najwierniejszych z wiernych członków partii rządzącej. Beata Mazurek (z domu Cieluch) skomentowała, że to „insynuacje prostaka”, a rola Janka w „Czterech pancernych i psie” musiała „odcisnąć trwały ślad na mózgu Gajosa”. Z kolei Piotr Gliński (wiceprezes Rady Ministrów oraz minister kultury i dziedzictwa narodowego — nie żartuję) ocenił „kulturalnie”, że „dobry aktor nie jest świętą krową”, a Ryszard Terlecki (kiedyś podobno hipis, za co jeszcze dzisiaj wstydzą się hipisi całego świata, a obecnie wicemarszałek Sejmu) dodał: „Mali, śmieszni ludzie. Wydaje się im, że występują na Narodowej Scenie, a to tylko teatrzyk marionetek”.

I zupełnie nie wiem dlaczego właśnie teraz przypominała mi się definicja wyrazu „buractwo” ze Słownika Języka Polskiego PWN — „buractwo, to grupa osób zachowujących się prostacko”.

W obronie sponiewieranego Gajosa stanęli inni wybitni aktorzy i ludzie kultury.

Krystyna Janda. „Śledzę zdumiewające obraźliwe, pogardliwe wypowiedzi władzy na temat »nieposłusznych« aktorów, ostatnio zaatakowany Janusz Gajos jako prostak, ja tydzień temu jako głupek i marna artystka. Nie ma co reagować, to poniżej godności”.

Jan Englert (dyrektor Teatru Narodowego). „Kiedy ktoś uderza w moją rodzinę, muszę twardo stanąć w jej obronie i głośno powiedzieć „nie”. Trudno jest mnie obrazić, ale można mnie zdenerwować. I to się właśnie zdarzyło. W repertuarze Teatru Narodowego nie ma i w najbliższym czasie nie przewidujemy spektakli marionetkowych”.

Włodzimierz Press (zagrał obok Gajosa w „Czterech pancernych”). „Jestem, mówiąc w dużym skrócie, oburzony. Ta pani nie dorasta do poziomu ani Gajosa, ani środowiska, które atakuje. Jak można nazwać człowieka, który stoi na froncie artystów w Polsce, prostakiem? I to za co? Że odważył się powiedzieć coś na temat „nietykalnego” Jarosława Kaczyńskiego?”.

I tak dalej... I tak dalej...





KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatury.com • karykatury@onet.pl

Firmowe eventy
konferencje,
targi,
wesela...



Ósmoklasiści chcą się uczyć w Tarnowie Podgórnym!



Zespół Szkół Technicznych
Tarnowo Podgórne

Gazeta Wyborcza przeanalizowała zainteresowanie ósmoklasistów kontynuowaniem nauki w szkołach ponadpodstawowych kierując się wskazaniem w ramach naboru: nowe Technikum Tarnowo Podgórne jest na drugim miejscu pod względem liczby osób na jedno miejsce (3,86 kandydata na jedno miejsce). Na pierwszym miejscu jest klasa matematyczno-geograficzna w I LO w Poznaniu (4.07), natomiast na trzecim poznańskie Technikum Komunikacji.

– Najwięcej chętnych mamy na specjalizację technik logistyk, dużo osób złożyło też podania w zawodach informatyk i mechatronik – powiedziała „Gazecie Wyborczej” dyrektorka Szkoły Agata Herda. I dodała – Mam chętnych z naszej Gminy, ale też i innych np. z Pniew czy Poznania.

Ze względu na pandemię harmonogram tegorocznej rekturacji został przesunięty. Egzamin ósmoklasisty odby-

ty się dopiero w czerwcu. Ich wyniki ósmoklasiści poznali do 31 lipca. Listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych ogłoszone zostały 12 sierpnia. Od 13 do 18 sierpnia w szkole, do której kandydat został zakwalifikowany, należy potwierdzić wolę przyjęcia. Listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych ogłoszone będą 19 sierpnia. Zatem w momencie, kiedy czytają Państwo ten numer, znamy już grono nowych uczniów.

Pierwszy dzwonek w Technikum i Szkole Branżowej I st. w Tarnowie Podgórnym zabrzmiał 1 września.

Zespół Szkół Technicznych Tarnowo Podgórne wybudowała samodzielnie i prowadzi nasza Gmina. Bez wątpienia na atrakcyjność oferty nauczania ma wpływ współpraca z przedsiębiorcami, którzy pomogli w wyposażeniu pracowni, oferują staże i praktyki oraz deklarują wsparcie poprzez program stypendialny.

ARZ (na podst. „Uczniowie coraz chętniej wybierają poznańskie technika”, Gazeta Wyborcza z dn. 27.07.2020)

Co z bezpłatnymi dojazdami do szkół?

Rada Gminy Tarnowo Podgórne podjęła uchwały określające zasady finansowania przez Gminę dojazdów do szkół.

W nadchodzącym roku szkolnym z bezpłatnych przejazdów skorzystają dzieci i młodzież będący mieszkańcami naszej Gminy i uczęszczający do wszystkich szkół, zlokalizowanych na terenie naszej Gminy. Bilety będą obowiązywać od momentu załodowania do zakończenia nauki w roku szkolnym 2020/2021.

Szkoły podstawowe – do 18 września można składać w szkołach karty PEKA/PEKA junior. Po załodowaniu będą do odbioru w sekretariatach szkół. Bilety uprawniają do przejazdów w całej Aglomeracji Poznańskiej. Koszt biletu to 60 zł na ucznia, pokryty będzie z budżetu gminy Tarnowo Podgórne.

Szkoły ponadpodstawowe (Liceum oraz Zespół Szkół Technicznych) – do 15 września karty PEKA należy dostarczyć do sekretariatów placówek w celu ich załodowania.

Koszt to 350 zł, pokryty z budżetu Gminy upoważnia do przejazdów tylko po terenie Gminy Tarnowo Podgórne.

Uczniowie uczęszczający do szkół podstawowych i ponadpodstawowych poza terenem Gminy niestety w tym roku nie skorzystają z bezpłatnych przejazdów. To skutek przede wszystkim niepewnej sytuacji spowodowanej przez COVID 19. W tym roku na kartach PEKA ok. 200 tys. złotych zostało niewykorzystanych w związku z zamknięciem szkół od 12 marca i nie mamy możliwości odzyskania tej kwoty. Załodowanie kart PEKA na nowy rok szkolny wiązałoby się z wydatkiem w wysokości ponad 900 tys. złotych. A dzisiaj trudno przewidzieć rozwój covidowej rzeczywistości...

Uczniowie posiadający Kartę Dużej Rodziny otrzymają od Gminy bezpłatne bilety na dotychczasowych zasadach.

EWA NOSZCZYŃSKA-SZKURAT
I Zastępca Wójta

Narodowe czytanie

Czytać każdy może! – spotkamy się zatem w pierwszą wrześniową sobotę, 5 września w godz. 11.00-13.00, na skwerze w Tarnowie Podgórnym (ul. Ogrodowa/ul. Pocztowa) w ramach ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie”. Zaprasza Biblioteka Publiczna Gminy Tarnowo Podgórne.

Akcję Narodowego Czytania zainicjował w 2012 r. ówczesny Prezydent RP Bronisław Komorowski wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Rok później czytaliśmy dzieła Aleksandra Fredry, a potem kolejno: „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława Prusa, „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego (oraz – z racji 100. rocznicy odzyskania niepodległości – specjalnie przygotowanego na tę okazję zbioru „Antologia Niepodległości”). Rok temu czytaliśmy nowele polskich autorów, m.in. Elżby Orzeszkowej, Marii Konopnickiej i Henryka Rzewuskiego.

Teraz wspólnie przeczytamy „Balladynę” Juliusza Słowackiego.

– Ufam, że i tym razem podczas Narodowego Czytania każdy z Państwa odkryje swoją Balladynę, oddając się refleksji nad uniwersalnym przesłaniem tego utworu, który obnaża ludzkie słabości i wady, a zarazem opowiada się po stronie zgody, porozumienia i ukazuje zwycięstwo dobra nad złem – napisał Prezydent RP Andrzej Duda. – Mam głęboką nadzieję, że wspólne Narodowe Czytanie po raz kolejny dostarczy nam dużo radości w obcowaniu z wybitną polską literaturą. (ARZ)

Oddaj krew!

Kolejna akcja honorowego krwiodawstwa odbędzie się 29 sierpnia.

– Mam zgodę Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, by akcję zorganizować w Szkole Podstawowej nr 1 w Tarnowie Podgórnym – zaprasza Wojciech Janczewski, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Tarnowo Podgórne i Prezes Stowarzyszenia Dar Serc. – Mam nadzieję, że przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa wszyscy chętni będą mogli oddać krew, bo jest ona bardzo, bardzo potrzebna!

Akcja rozpocznie się o 8.00 i potrwa do 16.00. Przypominamy, że w związku z pandemią obowiązuje nakaz zakrywania nosa i ust oraz utrzymywanie dystansu społecznego. (ARZ)

(Wydarzenie współfinansowane przez Gminę Tarnowo Podgórne)

40. ROCZNICA PODPISANIA POROZUMIEN SIERPNIOWYCH

koncert live online
GŁOSY SOLIDARNOŚCI
31 sierpnia, godz. 20.00

YouTube Tarnowo Podgórne



Czy wiesz, że możesz zaoszczędzić na podatku od środków transportowych?

Wybierz łatwe i wygodne rozwiązanie, dzięki któremu oszczędzisz nawet ponad tysiąc złotych rocznie na każdym posiadanym zestawie.

Gmina Suchy Las stosuje od ponad 10 lat najniższe możliwe stawki podatku od środków transportowych. Przewoźnik odnosi podwójną korzyść: przewidywalność kosztów oraz niższą wysokość poniesionych wydatków.

SPÓŁKA LARG TO GWARANCJA DOSKONAŁEJ WSPÓŁPRACY, ZA KTÓRĄ STOI MARKA JEDNEJ Z NAJBOGATSZYCH GMIN WIELKOPOLSKI - SUCHY LAS.

GWARANTUJEMY FIRMOM TRANSPORTOWYM I LEASINGOWYM OPTYMALIZACJĘ KOSZTÓW PODATKOWYCH.

NAJNIŻSZE STAWKI PODATKU

Tylko 99 zł miesięcznie WIRTUALNE BIURO

Wirtualne biuro to nowatorskie rozwiązanie dające wiele możliwości i udogodnień związanych z prowadzeniem firmy, bez potrzeby wynajmowania tradycyjnego, drogiego biura. Wirtualne biuro jest usługą skierowaną zarówno do nowych podmiotów gospodarczych, firm już istniejących oraz oddziałów firm, które chcą ograniczyć koszty związane z prowadzeniem biura, a jednocześnie tworzyć profesjonalny wizerunek firmy.

KORZYŚCI

- tylko 99,00 zł netto za miesiąc przez pierwszy rok
- ograniczenie kosztów utrzymania biura i zatrudniania pracowników administracyjnych
- indywidualnie dopasowana oferta do potrzeb spółki lub firmy
- gwarancja niezmienności adresu
- natychmiastowe powiadamianie drogą mailową, sms'ową lub telefoniczną o otrzymanej korespondencji.

OFERUJEMY

- wynajęcie adresu siedziby firmy
- obsługę korespondencji i e-maili
- skanowanie poczty
- wynajem sali konferencyjnej na godziny

Nasze usługi zostały dobrane tak, aby każdy przedsiębiorca mógł kompleksowo prowadzić swoją spółkę w jednym miejscu, otrzymując przy tym wszelkie niezbędne narzędzia przydatne przy prowadzeniu biznesu.

CHCESZ POZNAĆ SZCZEGÓŁY? ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!

Suchy Las FOR YOU

Jakub Malendowski - tel. 661 222 690
Justyna Wojnowska - tel. 661 777 420
biuro@largoffice.pl | www.larg.com.pl

LARG
LOKALNA AGENCJA ROZWOJU GOSPODARSTWA
GMINY SUCHY LAS SP. Z O.O.

ul. Obornicka 117, 62-002 Suchy Las
tel. 661 222 690, 661 777 420
biuro@largoffice.pl, www.largoffice.pl

Wiarygodność mediów i dziennikarzy

Rozmowa na temat kondycji współczesnego dziennikarstwa z RYSZARDEM BĄCZKOWSKIM, przewodniczącym Zarządu Wielkopolskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy RP

- Formułowane są coraz częściej zarzuty że w prasie i innych mediach pojawiają się nierzetelne i nieprawdziwe wiadomości, czy i jak można zapewnić kontrolę zawodowej dziennikarskiej rzetelności i prawdziwości informacji publikowanych w materiałach prasowych?

- Jak jest z prawdziwością i rzetelnością informacji prasowych (medialnych) w ogólnopolskiej prasie drukowanej i innych środkach społecznego przekazu (mediach)? Czy wraz z gwałtownym wzrostem liczby źródeł informacji i lawinowym zasypanywaniem nimi odbiorców w równym stopniu obniża się jakość i rzetelność medialnego informowania? Czy sprawdza się tutaj prawo Kopernika-Greshama mówiące, że zły pieniądz wypiera dobry? Czy coraz liczniejsze tabloidowe sensacje, niesprawdzone lub celowo przekłamywane wiadomości trwale zmieniają na gorsze część polskiej prasy oraz pozostałe nowe elektroniczne cyfrowe media internetowe? Jak możemy się temu przeciwstawić i czynnie przeciwdziałać? Jaka jest na tym tle polska prasa regionalna i lokalna? Takie ważne, aktualne pytania stawia sobie Wielkopolski Oddział SD RP. Nie bez powodu, bo jest inicjatorem dyskusji o tym jak przywrócić niezbędną publiczną wysoką rangę i zawodowy status społeczny dziennikarzom, których wiarygodność maleje, między innymi na skutek coraz częstszych zarzutów o rozpowszechnianie w prasie nierzetelnych, niejednokrotnie wzajemnie sprzecznych informacji – albo raczej dezinformacji. Zasadą rzetelnego dziennikarstwa jest, iż możliwe do ustalenia fakty są jego niezmienną podstawą, a różnić się mogą jedynie ich interpretacje i komentarze, wyjaśnienia, opinie i oparte na nich wnioski.

- Panie Prezesie, skąd inicjatywa dyskusji w Wielkopolskim Oddziale Stowarzyszenia Dziennikarzy RP, w sprawie walki z kłamliwymi, nieprawdziwymi wiadomościami, określanymi od pewnego czasu także w Polsce eufemistycznie anglojęzycznym kalkowym terminem „fake news” i z mową nienawiści, określaną też powszechnie w mediach i w publicznych dyskusjach anglojęzycznym kalkowym pojęciem „hejtu”?

- Trzeba wprost mówić i pisać o kłamstwach, nieprawdziwych wiadomościach i o mowie nienawiści. Należy w tym celu korzystać z instytucjonalnych form specjalistycznej kontroli jakości informacji. Trafnie podkreślił Pan w swoim pytaniu, że te kalki językowe służą w istocie ukrywaniu i osłabianiu przy pomocy językowych eufemistycznych neologizmów jednoznacznie negatywnych oraz etycznie nagannych, prawnie niedopuszczalnych i społecznie szko-

dliwych patologii publicznego dyskursu w Polsce. W tym niestety również coraz częściej dotkniętych nimi przekazów prasowych (medialnych). W związku z tymi zjawiskami w naszym Wielkopolskim Oddziale Wojewódzkim SD RP uznaliśmy, że jako Stowarzyszenie Dziennikarzy powinniśmy nie tylko publicznie zabierać głos w tej sprawie, ale włączyć się czynnie do regularnej otwartej walki z dezinformacjami prasowymi oraz z mową nienawiści, rozpowszechnianymi coraz częściej w różnych środkach społecznego przekazu (mediach) oraz debatach publicznych. Trzeba do tego też dodać postępującą polityczną polaryzację i wynikające z niej podziały różnych środków masowego komunikowania, co wielokrotnie skutkuje walką samych mediów powiązanych z walczącymi ze sobą ugrupowaniami politycznymi i coraz ostrzejszymi podziałami nie tylko między nimi ale i pomiędzy pracującymi dla nich dziennikarzami. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby wyrażało się to tylko w różnicach w opiniowaniu i komentowaniu tych samych faktów, rzetelnie i kontradiktoryjnie przedstawionych informacyjnie w materiałach prasowych. Niedopuszczalne z punktu widzenia profesjonalnych zasad dziennikarstwa i prawnego obowiązku szczególnie starannego, rzetelnego informowania przez dziennikarzy i prasę (media) jest skrajnie jednostronne przedstawianie stanów faktycznych i zastępowanie informacji dezinformacjami lub wyraźnie tendencyjnymi propagandowymi przekazami publikowanych wiadomości. Niestety ma to także miejsce z czynnym udziałem dziennikarzy i uczestników nowych, nieprofesjonalnych form internetowego publicznie dostępnego komunikowania społecznego. Między innymi także w nowych mediach społecznościowych – na Facebooku, Instagramie, na różnych forach dyskusyjnych, portalach informacyjnych i internetowych komentarzach pod opublikowanymi tekstami prasowymi, w licznych blogach i innych paraprasowych i paradiennikarskich nowych formach komunikowania.

- Rzeczywiście, dzisiaj dziennikarstwo jest inne, niż jeszcze kilka lat temu. Mniej profesjonalne...

- Nasz kolega Andrzej Skworz, także wieloletni wielkopolski dziennikarz, dzisiaj wydawca oraz redaktor naczelny profesjonalnego miesięcznika branżowego PRESS, udzielił wywiadu w „Przeglądzie”. Wywiad bulwersujący ale ważny, chociaż gorzki dla nas, krytyczny tekst o stanie polskiego dziennikarstwa i o braku reakcji naszego środowiska na stale obniżającą się kondycję, status społeczny, prestiż naszego zawodu i wiarygodność prasy (mediów). Wpisał

się on tym tekstem przypadkowo w narastający już od ponad dziesięciu lat konflikt, jaki obserwujemy z narastającym oburzeniem w naszym wielkopolskim Oddziale SD RP, w sprawie którego nie zabieraliśmy dotąd publicznie głosu. Ale teraz uaktywnieni tą publikacją czujemy się do tego zobowiązani. Chodzi o wieloletni proces prasowy i kampanię prasową, mającą na celu delegalizację, albo uzależnienie od Izby Wydawców Prasy i od utworzonej przez nią organizacji zbiorowego zarządzania prawami wydawców prasowych – działającej od 50. lat w Poznaniu nadal największej w Polsce niezależnej prasowej polskiej dokumentalistycznej Agencji Informacyjnej PRESS-SERVICE. Jest ona największym wyspecjalizowanym podmiotem prasowym zajmującym się analizą i kontrolą prawdziwości, rzetelności oraz jakości informacji w publikacjach prasowych i tworzeniem abonentom dokumentalistycznych zindywidualizowanych, dostosowanych do ich potrzeb serwisów własnych agencyjnych przeglądów informacji prasowych.

- Powiedzmy kilka słów o historii.

- Pierwsza taka specjalistyczna agencja prasowa IPP (Informacja Prasowa Polska) została w naszym kraju utworzona w Warszawie w 1919 roku. Ta data jest nieprzypadkowa i znacząca. Zaraz po rozpoczęciu przypominanego teraz długiego i złożonego procesu walki o odzyskanie niepodległości Polski, ważne stało się analizowanie, kontrola i ocena jakości oraz prawdziwości krajowych i zagranicznych informacji prasowych. Zadaniem dziennikarzy dokumentalistów i takich agencji informacyjnych jest stałe bieżące monitorowanie i analizowanie publikowanych w prasie, a obecnie i w innych coraz liczniejszych mediach, informacji potrzebnych abonentom własnych dedykowanych im agencyjnych serwisów dokumentalistycznych tworzonych dla nich przeglądów odpowiednio ocenianych skrótowno i weryfikowanych informacji. Współcześnie, już tylko takie specjalistyczne dokumentalistyczne prasowe agencje informacyjne są w stanie śledzić, wyszukiwać i tworzyć dla abonentów własne przeglądy rozpowszechnionych wcześniej informacji. W przypisach przeglądów zamieszczane referencyjnie są cytaty źródłowych materiałów prasowych, w których zawarte były opisywane w nich informacje, po to, aby adnotowane skrótowne opisy i oceny nie zniekształcały wybranych z nich informacji, pozbawionych oryginalnych kontekstów pełnych treści wiadomości i aby można się do nich odwoływać. Jest to zgodne z prawami cytatu i przeglądu, jako ustanowionymi w tym celu ustawowymi licencjami do-

zwolonego użytku w prawie autorskim.

Oczywiście, że nieprawdziwe, nierzetelne, niestanne, niesprawdzone informacje podważają główne cele i zadania prasy drukowanej i mnożących się nieustannie z rozwojem Internetu i medialnych form komunikacji społecznej pozostałych środków społecznego przekazu o różnym charakterze i zasięgu. Podstawowym celem i zadaniem oraz ustrojową i społeczną rolą wszystkich środków społecznego przekazu (mediów), oraz celami i zadaniami pracy dziennikarzy i wydawców oraz innych podmiotów medialnych uczestniczących w komunikowaniu społecznym jest dążenie do rzetelnego, szczególnie starannego i możliwie obiektywnego oraz wielostronnego – prawdziwego informowania odbiorców naszych przekazów wiadomości, zawartych w nich informacji i składających się z nich ich treści. Takie są nasze ustawowe obowiązki prawne.

Aby dziennikarze i środki społecznego przekazu mogli te obowiązki prawne wykonywać korzystamy z ochrony prawnej. Dlatego wolność prasy stanowi jedną z prawnokonstytucyjnych zasad ustrojowych RP jako demokratycznego państwa prawnego. Publicznie udostępnione dane i inne informacje wraz z treścią materiałów prasowych po publikacji w prasie i po rozpowszechnieniu w innych mediach, nie podlegają ochronie prawnej. Chroniona jest wyłącznie ich autorska forma, czyli sposób wyrażenia. Ma to na celu prawne zagwarantowanie możliwości wtórnego dostępu i korzystania przez wszystkich zainteresowanych z tak publicznie udostępnionych, prawnie niechronionych informacji i zawartych w różnych kontekstach treści opublikowanych wcześniej w prasie i rozpowszechnionych w innych mediach źródłowych materiałów prasowych. A potem z dalszego swobodnego obiegu i korzystania z nich do własnych potrzeb informacyjnych wszystkich osób fizycznych i prawnych. Zgodnie z celami i obowiązkami prawnymi prasy (mediów) i dziennikarzy. Jak również w celu zapewnienia możliwości profesjonalnej kontroli jakości oraz prawdziwości treści materiałów prasowych i zawartych w nich informacji i kontekstów. Tradycje rygorystycznego przestrzegania zasad profesjonalnej rzetelności publicznego dyskursu także prasowego i zwalczania nieuczciwych form zastępującej go kłamliwej propagandy są szczególnie silne w Wielkopolsce. Dziennikarze i prasa mają szczególnie istotną społeczną rolę do odegrania w dążeniu do prawdziwego informowania o faktach, zgodnie z nakazaną prawem rzetelnością, szczególnie (najwyższą

możliwą) starannością zawodową, które są ustawowymi obowiązkami dziennikarzy i prasy (mediów). Przestrzeganie tych zasad jest jednym z ważnych uwarunkowań wiarygodności środków przekazu informacji i wiadomości prasowych (medialnych) w tekstach i innych materiałach prasowych.

Postępuje komercjalizacja i koncentracja własności mediów i reglamentacja informacji. Informacje prasowe mogą być traktowane wyłącznie jak zwykłe towary i usługi rynkowe. Są ważnymi wolnymi po publicznym udostępnieniu dobrami publicznymi. Nie mogą ich zawłaszczać i blokować dostępu do nich po publikacji wydawcy ani rozpowszechniające je inne podmioty medialne, bo to sprzeczne z celami i zadaniami publicznymi i prawnymi społecznymi środków przekazu. A tak się dzieje w wyniku nadmiernej komercjalizacji prasy przez koncerty medialne w celu zwiększania przychodów i zysków nawet kosztem ograniczania zgodnego z prawem dostępu do prawnie niechronionych po publikacji treści materiałów prasowych i zawartych w nich informacji. Skutkuje to ograniczaniem korzystania z wtórnego rozpowszechniania i dalszego swobodnego obiegu publicznie udostępnionych informacji. Jesteśmy współcześnie bombardowani coraz liczniejszymi, rozproszonymi, coraz szybciej generowanymi i rozpowszechnianymi medialnymi informacjami bo ilość ich źródeł, wielość i szybkość wiadomości medialnych rośnie lawinowo. Najtrafniej ilustruje tą sytuację jako informacyjne confetti. W tym natłoku informacji medialnych z różnych źródeł tworzenia i przekazu powstają liczne zakłócenia określone jako szumy informacyjne lub informacyjny smog. Coraz trudniej w niemożliwej do indywidualnej analizy, kontroli i oceny ilości informacji internetowych nawigować i realizować potrzeby informacyjne osób fizycznych i prawnych.

Stanowi to coraz poważniejszy problem merytoryczny i prawny o rosnącym znaczeniu społecznym. Współcześnie stajemy się coraz bardziej społeczeństwami informacyjnymi – ale paradoksalnie rola w nich tradycyjnych mediów, w tym w szczególności prasy drukowanej, stopniowo nie tylko się zmienia ale i maleje – następuje indywidualizacja oraz decentralizacja i deprofesjonalizacja komunikowania i wymiany oraz obiegu informacji między osobami fizycznymi i prawnymi w działalności profesjonalnej i w różnych sferach życia prywatnego, rodzinnego i osobistego. Informacje, ich obieg społeczny oraz dostęp do nich stają się coraz ważniejszymi dobrami społecznymi, publicznymi i prywatnymi, nie tylko w naszej profesjonalnej działalności

Dokończenie na stronie 16

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

15 maja 2022 roku minie 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”. W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które jak nam się wydaje warto przypomnieć.

Zaufajcie swoim instynktom...

Rozmowa z **NICOLASEM CAGEM**, aktorem amerykańskim, reżyserem i producentem filmowym



- Co skłoniło pana do zaangażowania się w pracę przy filmie „Uczeń czarnoksiężnika”?

- Pomysł na ten projekt wziął się z tego, że bardzo chciałem zagrać czarodzieja. Po roli magika w filmie „Next” ogarnęła mnie fascynacja mitologią i filozofią Wysp Brytyjskich. Spodobał mi się ten temat i rozmawiając kiedyś z Toddem Garnerem, producentem „Next”, wspominałem: „O rany! Naprawdę chciałbym zagrać czarnoksiężnika z czasów arturiańskich”. Następnego dnia Garner powiedział: „Nic, już wiem. Może nakręcimy film

oparty na motywie ucznia czarnoksiężnika z „Fantazji” Disneya?”. To był doskonały pomysł.

- Aby zagrać w „Uczniu czarnoksiężnika”, musiał pan poddać się głębokiej charakteryzacji. Podobało się to panu?

- Aktorzy często zmieniają wygląd, przygotowując się do konkretnych ról, a ja w zupełności zgadzam się z tą ideą. Co więcej, chętnie poddaję się charakteryzacji przy każdym nowym filmie. Założę perukę, sztuczny nos, szkła kontaktowe w innym kolorze niż moje oczy... Zrobię wszystko, aby

stworzyć postać. Na tym polega aktorstwo i w tym tkwi cała zabawa.

- Jak się pan czuł grając czarnoksiężnika?

- To była rola, na którą czekałem wiele lat. Gdy byłem dzieckiem, uwielbiałem udawać superbohatera. Bawiłem się, wyobrażając sobie, że potrafię strzelać energią z rąk. Można zatem powiedzieć, że do roli Balthazara Blake’a przygotowywałem się przez całe życie.

- Na ile film „Uczeń czarnoksiężnika” czerpie z klasycznego filmu Disneya „Fantazja”?

- W naszym filmie wykorzystaliśmy pewne elementy i motywy tej animacji, ale rozbudowaliśmy je, by stworzyć dwugodzinny przygodowy film akcji. Rozwinęliśmy ten pomysł i wykreowaliśmy ekscytujący, magiczny świat. Jestem bardzo zadowolony z tego, że jest to film rodzinny. Podobna mi się fakt, że można było przygotować dobre kino rozrywkowe dla całej rodziny, bez wszystkich tych morderstw i broni. Ten film jest bardzo pozytywny.

- Jak to się stało, że w realizację filmu „Uczeń czarnoksiężnika” zaangażowali się Jerry Bruckheimer i Jon Turteltaub?

- Omówiłem ten film z różnymi scenarzystami, a potem zaprezentowałem pomysł Jerry’emu Bruckheimerowi i wytwórni Disneya. Bardzo im się spodobał. Natomiast z reży-

zjom, którzy chcieliby pójść w pana ślady i zostać aktorami?

- Pielęgnujcie dziecko, które się w was kryje, ponieważ to wyobraźnia łączy aktora z widownią i jest jego najważniejszym narzędziem. Nie pozwólcie, aby ktoś próbował ją ograniczać i używajcie jej jak najczęściej. Zachęcam dzieci, aby jak najwięcej się ba-

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

22 grudnia 2010

Nicolas Cage
NASZ SUPER GOŚĆ

Rozmowa z wybitnym aktorem
strony 3 i 9

Jesteśmy laureatem nagrody Business Centre Club Ostrze Płóro 2006

Jesteśmy laureatem nagrody Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007

Po nie musi wygrawać za wszelką cenę Rozmowa z FILIPEM KACZMARKIEM strony 4 i 8

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI
LESZEK ADAMCZEWSKI
„Wielka ułeczka” ołchowskich Jeleńców strona 5

TAK MYŚLE
Tomasz Mańkowski
Jaki szlachetny, prosty PANU strona 6

Następny numer ukazuje się w środę 12 stycznia 2011

Ten numer „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” ukazał się 22 grudnia 2010 roku.

serem Jonem Turteltaubem współpracowałem już wcześniej na planie obu części „Skarbu Narodów” i pomyślałem, że świetnie się nada do tego nowego projektu. W jego filmach nie brakuje dobrej zabawy i humoru, a jednocześnie jest zadziorny, a to bardzo dobre połączenie. Był idealnym facetem do tego zadania.

- Jak się panu pracowało z Jay’em Baruchem, który w filmie gra pana ucznia?

- Jay jest świetny. Jest bardzo zabawny i znakomicie potrafi grać ciałem, a jednocześnie ma w sobie coś demonicznego – taką odrobinę łobuzerską, ale też komiczną ciemniejszą stronę. Współpraca z nim sprawiła mi dużą przyjemność.

- Co by pan doradził młodym lu-

wiły i maksymalnie wykorzystywały wyobraźnię.

- A co by pan doradził Czytelnikom „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”?

- Zaufajcie swoim instynktom i ciężko pracujcie, a na pewno daleko zajdziecie.

MONIKA i TOMASZ MAŃKOWSCY

Nicolas Cage, właściwie Nicolas Kim Coppola (ur. 7 stycznia 1964 na Long Beach w stanie Kalifornia, USA) – amerykański aktor filmowy, bratanek słynnego reżysera Francisa Forda Coppoli.

Nicolas Cage jest wielkim fanem Elvisa Presleya. Poślubił nawet jego córkę Lisę Marie. Jest także zafascynowany postacią mistyka i filozofa Jakuba Boehme, który mieszkał i tworzył w Zgorzelcu. Podczas pobytu w Polsce gwiazdor odwiedził jego dom na Przedmieściu Nyskim i grób na cmentarzu w Görlitz.



Twój TYDZIEŃ

Z SUCHEGO LASU

**CZEKAMY NA WASZE
MAILE**

ttw.suchylas@wp.pl

1 września zapraszamy do szkół

Rozmowa z VIOLETTĄ PAŁACARZ, kierownikiem referatu Oświaty i Sportu Urzędu Gminy Suchy Las



FOT. (2X) - TOMASZ MAŃKOWSKI

- Czy 1 września uczniowie wrócą do szkół w gminie Suchy Las?

- Tego dnia na pewno, a co będzie potem – zobaczymy. Sytuacja związana z epidemią koronawirusa cały czas jest dynamiczna, zmienia się z dnia na dzień, wszystko jest więc możliwe. Dzisiaj wiemy, że 1 września rok szkolny 2020/2021 tradycyjnie rozpocznie się w szkołach.

- Czy to dobra decyzja?

- Tak postanowił minister edukacji narodowej. Równocześnie ministerstwo razem z Głównym Inspektorem Sanitarnym opracowało wytyczne, by wszyscy wiedzieli jak przygotować i zorganizować bezpieczny pobyt w szkole uczniów i nauczycieli. Te wytyczne mówią dosyć szczegółowo jak zorganizować zajęcia lekcyjne, jak wydawać posiłki, co robić w sytuacji, gdy pojawiają się jakieś problemy zdrowotne wśród nauczycieli czy uczniów.

- Czyli, konkretnie. Dzieci przychodzą do szkół w maseczkach...

- Dzisiaj nie ma takiej potrzeby, chyba że zmienią się przepisy dotyczące zakrywania twarzy w przestrzeni publicznej. Dzieci zobowią-

zane są do przestrzegania higieny – częstego mycia rąk itp. – ale podczas pobytu w szkole nie są zobowiązane do zakrywania ust i nosa. Takie są zalecenia Głównego Inspektora Sanitarnego.

- A dorośli w szkole. Nauczyciele, administracja, wszelkiego rodzaju obsługa?

- Od dorosłych, co zrozumiałe, wymagamy więcej. Osoby te mają zapewnione w szkołach środki dezynfekujące i są zobowiązani z nich często korzystać. Nauczyciel może pracować w maseczce i rękawiczkach.

- A same szkoły, budynki, jak są przygotowane na tę niezwykłą sytuację?

- Tradycyjnie i pandemicznie. W sierpniu przeprowadzono tradycyjnie wnikliwe kontrole związane z bezpieczeństwem i higieną pracy oraz przeciwpożarowe. Będziemy także sprawdzać jak dyrektorzy, którzy otrzymali z budżetu gminy odpowiednie fundusze, zabezpieczyli swoje placówki pod względem koronawirusa. Każda placówka jeszcze przed 1 września będzie pod tym kątem dokładnie skontrolowana. Niektórzy dyrektorzy kupili na przykład

ozonatory, które będą wykorzystywane podczas weekendu do odkażania pomieszczeń lekcyjnych. W szkołach są chusteczki dezynfekujące, są kupione płyny dezynfekujące oraz pojemniki do nich, które można na przykład naciskać łokciem lub całkowicie bezdotykowe. Cała obsługa szkół wyposażona jest w atestowane środki dezynfekujące, które służą do codziennego odkażania biurek, ławek itp. Podobnie zewnętrzne firmy sprząające zobowiązane zostały do wprowadzenia procedur antykoronawirusowych.

- A jeśli jednak mimo wszystko w jakiejś placówce pojawi się koronawirus, to co wtedy?

- Na takie sytuacje też jesteśmy przygotowani. Wtedy dyrektor w porozumieniu z powiatowym inspektorem sanitarnym będzie mógł wprowadzić dodatkowe obostrzenia lub ograniczyć funkcjonowanie placówki. Oczywiście w porozumieniu z wójtem gminy.

- Czy w takim przypadku zamknięta zostanie cała szkoła?

- Niekoniecznie, może wystarczy ograniczenie funkcjonowania tylko niektórych osób. Wtedy część dzieci będzie mogła uczestniczyć w tra-

GRZEGORZ WOJTERA, wójt gminy Suchy Las:



- Dzisiaj wiemy już, że 1 września uczniowie wracają do szkół. Cieszymy się z tej decyzji, bowiem powrót ucznia do szkoły pozwoli na kontynuację najbardziej efektywnej formy nauki, jaką jest bezpośredni kontakt ucznia z nauczycielem i rówieśnikami. Tego nic nie zastąpi. Mijmy nadzieję, że sytuacja epidemiczna nie ulegnie radykalnemu pogorszeniu, że nie zdarzy się nic, co by wymusiło zmianę tej decyzji. Jako gmina jesteśmy przygotowani do przyjęcia uczniów w szkołach, jesteśmy przygotowani do takiego zabezpieczenia placówek, by uczniowie, nauczyciele i inni pracownicy oświatowi, wszyscy przebywający na terenie szkół mogli czuć się bezpiecznie. Liczymy na zrozumienie rodziców, że jednak nie wszystko będzie po staremu. Nie będzie można – na przykład – uczestniczyć w niektórych inicjatywach zaproponowanych przez szkołę. Trudno, żyjemy w takiej a nie innej rzeczywistości i musimy przestrzegać zasad, by nie narażać nikogo na niebezpieczeństwo zarażenia. Jeżeli dostosujemy się do tych epidemicznych norm, jeżeli będziemy ich przestrzegać to mamy szansę na powrót prawie do normalności. Liczę na wsparcie i pomoc nauczycieli oraz rodziców, ale także i uczniów. Zapewniam, że nie będziemy oszczędzać na zapewnieniu bezpieczeństwa epidemicznego w naszych szkołach. To nie podlega żadnej dyskusji i cieszę się, że podobnego zdania jest także cała Rada Gminy, która wspiera nas w tych działaniach.

decyjnej formie nauczania, a część przejdzie na nauczanie zdalne. Chyba, że będziemy mieć do czynienia z jakimś dużym ogniskiem koronawirusa. Wtedy placówkę trzeba

zamknąć, bo cały budynek należy zdezynfekować. Wówczas wszyscy uczniowie przejdą na nauczanie zdalne.

Dokończenie na stronie 11

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Wojciecha Bogusławskiego w Suchym Lesie ul. Szkolna 15, 62-002 Suchy Las

I. Liczba uczniów- 621,00

II. Liczba oddziałów - 30,00

III Liczba etatów pedagogicznych- 64,06

Szkoła Podstawowa nr 2 w Suchym Lesie ul. Poziomkowa 11, Suchy Las

I. Liczba uczniów- 787,00

II. Liczba oddziałów- 38,00

III. Liczba etatów pedagogicznych - 82,92

Zespół Szkół im. 7 Pułku Strzelców Konnych Wlkp. w Biedrusku ul. ul. Wojskowa 5, 62-003 Biedrusko – Szkoła Podstawowa i Przedszkole

I. Liczba uczniów - 447,00

II. Liczba oddziałów - 23,00

III. Liczba etatów pedagogicznych - 48,16

Zespół Szkół im. o. Mariana Żelazka w Chludowie ul. Szkolna 3, 62-001 Chludowo – Szkoła Podstawowa, Przedszkole Chludowo, Przedszkole Gołęczewo, Szkoła Podstawowa 1 – 3 Gołęczewo

I. Liczba uczniów - 490,00

II. Liczba oddziałów - 28,00

III. Liczba etatów pedagogicznych- 51,35

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl

Kino plenerowe

Wszystkich kinomaniaków zapraszamy na pokaz kina plenerowego, który odbędzie się na dziedzińcu Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie. 28 sierpnia spotkamy się podczas pokazu filmu „Pechowi szczęściarze”. Seans rozpocznie się o godz. 21.00.

Wstęp wolny – obowiązują zapisy tel.: 61 25-00-400/61 25-00-402. W razie niepogody pokazy odbędą się w sali widowiskowej.

W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo wszystkich uczestników wydarzenia, w dniu projekcji należy wypełnić oświadczenie (lub wydrukować i przynieść uzupełnione), z którego treścią można się zapoznać na naszej stronie internetowej www.osrodekukultury.pl.

PECHOWI SZCZĘŚCIARZE (Heroic Losers, 2019, 2h). Fermín, emerytowany gwiazdor piłki nożnej (Ricardo Darín), prowadzi stację paliw w sennym prowincjonalnym miasteczku. Chcąc wyciągnąć rodzinę i przyjaciół z biedy, wpada na pomysł reaktywacji miejscowej spółdzielni rolniczej. Wraz z żoną Lidią i kumplem Antonio przekonuje, nawet tych najbardziej opornych, do zainwestowania życiowych oszczędności w nowy biznes. Niestety, biednemu zawsze wiatr w oczy i dzień po ulokowaniu pieniędzy w banku poczciwi inwestorzy tracą wszystko przez krach finansowy. Wkrótce dowiadują się, że stali się nie tylko ofiarami kryzysu w kraju, ale również zostali oszukani przez pozbawionego skrupułów kierownika banku. Nerwy im puszczają...

Do zobaczenia w kinie!

Do CKiBP wracają koncerty!

Po długiej przerwie wracamy z niezwykle koncertem – 3 października na sucholeskiej scenie wystąpi barwna i nietuzinkowa artystka – Ania Rusowicz, której towarzyszyć będzie zespół.

Najnowsza płyta Ani Rusowicz to „Przebudzenie”. Zainspirowana podróżami m.in. do Nowego Orleanu nagrała muzykę z zespołem na tzw. setkę i przy użyciu taśmy. Rusowicz jak zawsze charakteryzuje się dobrym klasycznym smakiem lat 60. i 70.

Tym razem Ania zaprosiła do współpracy instrumenty dęte, które nadały klimat bluesowo/funkowo/rockandrollowy, w niektórych momentach wręcz przypominający klimat Jamesa Browna czy też Otisa Reddinga. Jest to sentymentalna podróż do lat 60. i 70., które będą powracały i kojarzyły się z prawdą i życiem człowieka wychodzącego naprzeciw drugiemu człowiekowi żyjącemu zgodnie z naturą.

Zapraszamy do bigbitowo-rockowo-funkowej podróży!

3 października 2020 r. (sobota), godz. 19:00,
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
bilety: 70/50 zł w sprzedaży od 1 września
na stronie www.bilety24.pl
oraz w sekretariacie CKiBP



**ANIA
RUSOWICZ**
3.10.2020 // godz. 19.00
Bilety: 70/50 zł (N/U)
w sprzedaży
od 1 września
www.osrodekukultury.pl
[facebook.com/CKiBP](https://www.facebook.com/CKiBP)
tel. 61 25 00 400 / 61 25 00 402
e-mail: kontakt@osrodekukultury.pl
bilety do nabycia:
// sekretariat CKiBP
ul. Szkolna 16, 62-002 Suchy Las
pon.: 9.30-17.30, wt.-pt.: 8.00-16.00
// www.bilety24.pl
Bilety²⁴

Kłamstwo

Niesamowite i przenikliwe, a przy tym, o zgrozo, zabawne studium, właśnie... kłamstwa. Florian Zeller, francuski dramaturg zdążył już przyzwyczaić swoich widzów do ostrej jazdy i bolesnego telemarku, porusza się z gracją baletnicy i precyzją chirurga w meandrach i zakamarkach ludzkich umysłów. Dwie pary małżeńskie, dwie pary przyjaciół, dwie pary kochanków, a ich nadal tylko czworo, jak to jest możliwe? Wszystkiego dowiecie się Państwo podczas spektaklu Kłamstwo!

Reżyseria: Wojciech Malajkat. Obsada: Joanna Liszowska, Ada Kalska, Mikołaj Roznerski i Piotr Szwed

14 października 2020r. (środa), godz. 17:30 i 20:00,
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
bilety w cenie: 120/90 zł w sprzedaży od 1 września
na www.bilety24.pl i w sekretariacie CKiBP



**Dwie pary małżeńskie, dwie pary przyjaciół,
dwie pary kochających osób...
...a ich nadal tylko czworo w życiu i na scenie!**

LISZOWSKA ROZERSKI KUNA
CZARNOTA
SUSZYŃSKA SZWEDES KALSKA
REŻYSERIA MALAJKAT
WSAD WYMIENNY...

Autor: Florian Zeller
Przekład: Barbara Grzegorzewska
Produkcja: G-Invest Olaf Gruszka i Piotr Szwed

Reżyser: Wojciech Malajkat
Scenografia: Wojciech Stefaniak

14.10.2020 // godz. 17.30 i 20.00
Bilety: 120/90 zł (N/U) w sprzedaży od 1 września

www.osrodekukultury.pl
[facebook.com/CKiBP](https://www.facebook.com/CKiBP)
tel. 61 25 00 400 / 61 25 00 402
e-mail: kontakt@osrodekukultury.pl

Bilety²⁴

bilety do nabycia:
// sekretariat CKiBP
ul. Szkolna 16, 62-002 Suchy Las
pon.: 9.30-17.30, wt.-pt.: 8.00-16.00
// www.bilety24.pl

Plakat lubi skakać

Już 4 września zapraszamy na wernisaż wystawy autorstwa Przemysława Szydłowskiego pt.: **PLAKAT LUBI SKAKAĆ**.

Jak mówi sam autor: „Plakat jest dla mnie wyzwaniem, niezależnie od tego, czy jest to moja wersja do filmu Spielberga, czy afisz na występ zespołu tanecznego w domu kultury. W prostym przekazie, znaku chcę ująć doświadczenie jak w soczewce. Ale przede wszystkim zaintrygować, żeby odbiorca był ciekawy, co dalej?”

Przemysław Szydłowski to Absolwent Malarstwa oraz Wydziału Edukacji Artystycznej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Zajmuje się malarstwem, edukacją artystyczną, grafiką. W CKiBP prowadzi warsztaty praktyczno-techniczne ZETPETY.

PLAKAT LUBI SKAKAĆ
Wernisaż: 4 września 2020 r. (piątek), godz. 18:00
Wstęp wolny



**wystawa
PLAKAT
LUBI SKAKAĆ**
4.09.2020 // godz. 18.00
WSTĘP WOLNY

Gmina korzysta z unijnych środków na edukację

„Szkoły kompetencji w Gminie Suchy Las”, to projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizowany jest on od 31 marca 2020 roku do 30 września 2021 roku w czterech szkołach podstawowych na terenie gminy, a mianowicie w SP nr 1 w Suchym Lesie, SP nr 2 w Suchym Lesie, SP w Biedrusku oraz SP w Chludowie.

Głównym celem projektu jest podniesienie wiedzy i kompetencji uczniów oraz nauczycieli, a także wyposażenie pracowni przedmiotowych szkół.

W ramach projektu zaplanowano:

- wsparcie uczniów z zakresu

rozwijania kompetencji matematycznych i informatycznych, w tym również w zakresie doradztwa edukacyjno-zawodowego;

- poprawę warunków dydaktycznych w szkołach poprzez doposażenie pracowni informatycznych i matematycznych, które pozwolą stworzyć warunki do nauczania opartego na metodzie eksperymentu;

- wsparcie indywidualnego podejścia do ucznia poprzez realizację zajęć dodatkowych, zakup materiałów dydaktycznych dla ucznia ze specjalnymi potrzebami;

- wsparcie nauczycieli w zakresie pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz nauczania z zakresu matematyki i informatyki, a także wykorzystania sprzętu i pomocy dydaktycznych do nauczania eksperymentalnego.

Wartość projektu: 607.092,79 zł
Dofinansowanie projektu z UE: 570.541,38 zł

Laptopy dla uczniów z dofinansowaniem

Referat Oświaty i Sportu Urzędu Gminy Suchy Las pozyskał 125.000 tys. zł z Programu Rządowego „Zdalna szkoła” na zakup komputerów dla uczniów i nauczycieli.

Program ten, współfinansowany ze środków unijnych, został uruchomiony w związku z wprowadzonym na terenie kraju stanem epidemii, a co za tym idzie nową sytuacją, w której znalazło się szkolnictwo.

– Gmina do tej kwoty dołożyła jeszcze 50 tys. zł, aby sprzętu było więcej. To wspomogło naszych uczniów i nauczycieli w nauce zdalnej, która niestety w tym roku szkolnym może również się pojawić – informuje Violetta Pałacz, kierownik Referatu Oświaty i Sportu.

Program „Zdalna szkoła” został uruchomiony dla samorządów, które zostały upoważnione do składania wniosków o dofinansowanie zakupu laptopów, tabletów oraz dostępu do Internetu, niezbędnych do zdalnych lekcji.

W przypadku gminy Suchy Las, za potrzebowanie na sprzęt do Urzędu Gminy zgłaszały poszczególne szkoły, na podstawie przeprowadzonego przez nie rozeznania.



Bezpieczny powrót do szkoły

Wskazówki dla rodzica



- Nie posyłaj do szkoły i placówki chorego dziecka.
- Przestrzegaj regulaminu funkcjonowania szkoły w czasie epidemii.
- Poinformuj szkołę, jeśli domownicy są objęci kwarantanną.
- Sprawdzaj na bieżąco informacje od dyrektora szkoły lub nauczycieli.
- Zawsze odbieraj telefon ze szkoły. Jeśli nie możesz odebrać, pilnie oddzwonić.
- Sprawdzaj, czy dziecko nie ma zbędnych rzeczy w plecaku.
- Przypomnij dziecku zasady bezpieczeństwa podczas posiłków.
- W miarę możliwości unikaj transportu publicznego w drodze do/ze szkoły. Pomyśl o spacerze, rowerze.
- Organizuj dziecku jak najwięcej wolnego czasu na świeżym powietrzu.
- Przypomnij dziecku, że zasady bezpieczeństwa obowiązują przed lekcjami i po nich.



10 zasad dla ucznia



- Masz gorączkę, kaszel lub inne objawy choroby, zostań w domu.
- Często myj ręce.
- Nie dotykaj oczu, ust i nosa.
- Zrezygnuj z podawania ręki na powitanie.
- Uważnie słuchaj poleceń nauczyciela.
- Używaj tylko własnych przyborów szkolnych.
- Spożywaj swoje jedzenie i picie.
- Unikaj kontaktu z większą grupą uczniów, np. podczas przerw.
- Jeśli czujesz się źle lub obserwujesz u siebie objawy chorobowe, natychmiast poinformuj o tym nauczyciela.
- Przestrzegaj zasad bezpieczeństwa przed i po lekcjach.



Segreguj, czyli kilka informacji o nadchodzących zmianach

Na przestrzeni lat obserwować mogliśmy kilka istotnych zmian w zakresie gospodarki odpadami, zaczynając od tzw. boomu śmieciowego w 2013 roku, kiedy to gminy/miasta/zwiazki międzygminne przejęły odpowiedzialność za gospodarowanie odpadami komunalnymi, do roku bieżącego, w którym segregacja staje się obowiązkowa (wcześniej mogliśmy zadeklarować segregowanie odpadów lub też brak segregacji). Zaistniałe zmiany spowodowały, że temat odpadów zaczął wymagać od nas coraz to większej uwagi w życiu codziennym.

Z pewnością największą uwagę zwracają też koszty funkcjonowania systemów odpadowych, z których największym są opłaty za zagospodarowanie, czyli stawki za przetwarzanie każdej tony odpadów. Wszystkie odpady, które ZGK Suchy Las Sp. z o.o. odbiera od mieszkańców i zbiera w PSZOK, przekazywane są do instalacji, które przetwarzają dany typ odpadu.

PRZYCZYNY ZMIAN

Na przełomie 2019 i 2020 roku stawki w instalacjach na terenie naszego kraju zostały podwyższone o kilkadziesiąt a nawet kilkaset procent! Ma na to wpływ wiele czynników wewnętrznych (zbyt mała liczba profesjonalnych zakładów przetwarzania do ilości produkowanych odpadów) oraz zewnętrznych (utrata stabilności w branży surowcowej na terenie UE, a także poza nią, np. w Chinach). Niestety, efektem powyższych czynników są obserwowane w całym kraju (już od zeszłego

roku) podwyżki opłat od mieszkańców za gospodarowanie odpadami.

Bardzo istotną kwestią, wprowadzoną zmianą ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, są dodane zapisy, które nakładają na wszystkie gminy/urzędy miast/zwiazki międzygminne obowiązkową zmianę regulaminów, na podstawie których za błędne segregowanie odpadów możliwe jest naliczenie opłaty podwyższonej. W przypadku naszej gminy oznacza naliczenie opłaty nie 25 zł, a 100 zł od osoby.

Z praktycznego punktu widzenia stwierdzić możemy, że segregacja w naszej gminie jest na wysokim poziomie, a mieszkańcy mają dużą wiedzę. Niemniej jednak powstałe czasem naruszenia wydają się wręcz nielogiczne, przykładowo do brązowego pojemnika wraz z odpadami zielonymi/BIO wrzucano około 20 kg gruzu betonowego lub urządzenia elektryczne czy też pianki poliuretanowe...



KAMPAANIA EDUKACYJNA

ZGK Suchy Las Sp. z o.o. już od 2018 roku (kiedy w projektach zmiany ustawy mowa już była o opłacie podwyższonej za naruszenia segregacji) używa żółtej naklejki o treści „Ostrzeżenie”. Ma to charakter kampanii edukacyjnej. Powyższa naklejka miała zmotywować właściciela nieruchomości do kontaktu z zakładem, w celu wyjaśnienia powstałych błędów w selektywnej zbiórce.

Obowiązujące zasady segregacji (dostępne m.in. na <https://zgksuchylas.eu/odpady/segregowane/>) mogą się w detalach różnić w poszczególnych gminach, w za-

leżności od instalacji do której następnie trafiają zebrane od mieszkańców odpady.

Reguły mogą się również zmieniać w czasie, np. z powodu postania nowych zakładów przetwarzania danych typów odpadów (czego życzymy sobie wzajemnie), które zagospodarowywać będą kolejne frakcje śmieci.

Najwięcej problemów zdarza się przy odpadach z tworzyw sztucznych (żółty worek). Niestety, nie wszystko co jest plastikiem można umieścić w żółtym worku ze względu na wymogi, które stawiane są przez instalacje (najczęściej sortownie). Dobrym przykładem są małe zabawki plastikowe, które w rzeczywistości składają się często z różnych gatunków materiałów jak np. z metalu, gumy, tkaniny, tworzyw polipropylenowych lub polietylenowych itd. Rozdzielenie zabawki na osobne typy odpadów byłoby z pewnością bardzo nieekonomiczne, a często i technicznie niemożliwe. Dlatego instalacjom części odpadów po prostu nie opłaca się przetwarzać.

W przypadku wątpliwości co do klasyfikacji odpadów, gorąco zachęcamy do kontaktu (<https://zgksuchylas.eu/selektywni/>; segregacja@zgksuchylas.eu; 61 8 125 160, wewn. 5; 691 150 250). Popularna ulotka z zasadami segregacji z pewnością nigdy nie bę-

dzie kompletna – nowy produkt na rynku = nowy odpad.

Niestety, nie zawsze intuicja podpowiadająca, gdzie wrzucić dany odpad ma odzworowanie w stanie gospodarki odpadowej, dlatego stwierdzamy, że lepiej zadzwonić czy też napisać, niż ryzykować podniesieniem opłaty za odpady.

Zachęcamy zatem do współpracy i wspólnej segregacji.

ZGK Suchy Las Sp. z o.o.



PAPIER		METALE I TWORZYWA SZTUCZNE		Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych ZGK w Chludowie
(niebieskie: worki(zabudowa jednorodzinna) i pojemniki (zabudowa wielorodzinna))		(żółte worki(zabudowa jednorodzinna) i pojemniki (zabudowa wielorodzinna))		
TAK należy wrzucać : ✓ - papier piśmienny, - gazety, czasopisma, gazetki, reklamowe, ulotki, katalogi - książki, zeszyty, - opakowania tekturowe, - kartony, tekturę falistą, - ścinki papierowe, - gilzy papierowe, - koperty bez okienek	NIE należy wrzucać: X - papieru samokopiującego, kalki, - zatłuszczonego papieru po masłach lub margarynach, - papieru woskowego, - tapet, worków po wapnie, cementie, gipsie, styropianie, - kartonów po mleku i napojach - pieluch jednorazowych i podasek, ubrań, - ręczników papierowych, chusteczek higienicznych, - niezniszczonych dokumentów zaw.dane osobowe, faktur - billboardów, kopert z okienkami i bąbelkowych, - innych odpadów	TAK należy wrzucać : ✓ - zgniecione i puste butelki po napojach (bez nakrętek), - zgniecione i puste butelki po chemii gospodarczej (bez nakrętek), - plastikowe nakrętki, kapsle, - aluminiowe puszkę po napojach i konserwach, metale, opakowania z metali, - worki, reklamówki, - koszyczki po owocach, - metalowe zakrętki od słoików, - drobne metale, - czyste doniczki, skrzynki, wiaderka (nie po farbach), - niezanieczyszczoną folię: stretch, białą, kolorową, - czyste opakowania po jogurtach, śmietanie, margarynie i maśle, - rozdrobnione (połamane) mieszczące się w worku plastikowe meble ogrodowe bez elementów metalowych, obcię materiałowych itp., - taśmy: bandówki, - karton po mleku, soku, śmietanie i innych napojach	NIE należy wrzucać: X - butelek i pojemników z zawartością, - plastikowych zabawek, - opakowań po lekach, opakowań po wyrobach garmażeryjnych, - opakowań po olejach spożywczych i silnikowych, - części samochodowych, - jednorazowych naczyń, - sprzętu AGD i elektronicznego - styropianu - opakowań po farbach, klejach, rozpuszczalnikach itp., - baterii, akumulatorów, - butów, ręczników, odzieży, - doniczek z ziemią itp., - opakowań po środkach ochrony roślin, - gaśnic, butli gazowych, - wełny mineralnej, papy, onduliny, wykładziny, - strzykawek, rękawiczek jednorazowych, osprzętu i opakowań po dializie, - opakowań po spray'ach, dezodorantach, lakierach itp., - pianki poliuretanowej, membrany, odpadów PCV, - odpadów gruzu i innych pobudowlanych, - sierści, - szmatek, czyściwa, - plastików i elementów samochodowych, - dziecięcych fotelików samochodowych, - granulatów, pyłów z tworzyw sztucznych, - opakowań po pastach do zębów ltp., - innych odpadów	Oddaj nieodpłatnie odpady do stacjonarnego PSZOK (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) ! *(dotyczy właścicieli nieruchomości zamieszkałych z gminy Suchy Las, którzy wnoszą opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi). Lokalizacja i dane teleadresowe: ul. Goleczewska 22a, 62-001 Chludowo tel. 691 150 250 (tel. czynny: pn. pt. 8.00-15.00) e-mail: segregacja@zgksuchylas.eu Godziny przyjmowania odpadów: pn: 8.00-17.00, wt.- pt.: 8.00-15.00, sobota: 9.00-12.00. W niedzielę i dni ustawowo wolne od pracy PSZOK jest nieczynny Lista odpadów, które można nieodpłatnie dostarczyć do PSZOK: - Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny - Małe AGD (odkurzacz, czajnik, toster, lokówka itp.) - Duże AGD (pralka, mikrofalówka, lodówka, zmywarka itp.) - Monitor i TV - Sprzęt IT (drukarki, ksera, skanery, klawiatury itp.) - Komputery - RTV (radio, dvd, video itp.) - Elektronarzędzia (wiertarki, piły, kosiarki, szlifierki itp.) - Świetłówki - Zużyte baterie i akumulatory - Odpady wielkogabarytowe (meble ,kanapy, fotele, krzesła, dywany, wykładziny, itp.) - Odpady zielone (trawa, liście, rozdrobnione gałęzie) - Przetworzone leki - Chemikalia - Farby - Rozpuszczalniki - Środki ochrony roślin - Detergenty - Inne odpady niebezpieczne powstające w gospodarstwach domowych - Zużyty olej silnikowy, opakowania po olejach - Filtry olejowe - Papier i tektura - Szkło i odpady opakowaniowe ze szkła z podziałem: kolorowe/bezbarwne - Tworzywa sztuczne: - Opakowania z tworzyw sztucznych - Tworzywa sztuczne (meble ogrodowe, czyste skrzynki, doniczki, wiaderka itp.) - Styropian opakowaniowy - Metale (złom) - Opakowania wielomateriałowe (kartoniki po mleku i sokach) - Niezanieczyszczony gruz ceglany i/lub betonowy (1t na rok z nieruchomości zamieszkałej) - Opony z pojazdów o dmc 3,5t (8 szt. na rok z nieruchomości zamieszkałej) Wielej informacji na stronie www.zgksuchylas.eu w zakładce ODPADY oraz PSZOK
SZKŁO KOLOROWE		SZKŁO BEZBARWNE		
(zielone: worki (zabud. jednorodzinna) i pojemniki (zabud. wielorodzinna))		(białe: worki (zabud. jednorodzinna) (zielone pojemniki z oznaczeniem/opisem na białym tle (zabud. wielorodzinna))		
TAK należy wrzucać : ✓ - butelki ze szkła barwionego po napojach(bez nakrętek), - słoiki ze szkła barwionego bez nakrętek, zacisków a także gumowych uszczelcelek	NIE należy wrzucać: X - szkła okiennego, - szkła zbrojonego, szkła żaroodpornego, fajansu, - porcelany,ceramiki, doniczek, kryształu, luster, kinesiokopów, - szyb samochodowych, - świetlówek, żarówek, - opakowań po lekach, - termometrów - innych odpadów			
TAK należy wrzucać : ✓ - butelki ze szkła bezbarwnego po napojach (bez nakrętek), - słoiki ze szkła bezbarwnego (bez nakrętek, zacisków a także gumowych uszczelcelek)	NIE należy wrzucać: X - szkła okiennego, - szkła zbrojonego, szkła żaroodpornego, - fajansu, - porcelany,ceramiki, doniczek, kryształu, - luster, kinesiokopów, - szyb samochodowych, - świetlówek, żarówek, - opakowań po lekach, - termometrów - innych odpadów			
ODPADY BIO (w tym i ZIELONE)				
(brązowe pojemniki (zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna))				
TAK należy wrzucać (luzem, bez worków): ✓ - trawa, liście, kwiaty, chwasty, rozdrobnione gałęzie; - owoce i warzywa oraz ich obierki, fusy po kawie i herbacie, przeterminowana żywność (i resztki żywności)bez mięsa i kości	NIE należy wrzucać: X - ziemi, gruzu, popiołu, nierozdrobnionych gałęzi, sierści, pieluch, worków foliowych, - innych odpadów			

Legalny doping na trasie!

FELIETON



Chyba każdy z nas ma ulubiony kawałek muzyczny, dzięki któremu podróżuje w czasie i przestrzeni. Słuchając takiego utworu, przypominamy sobie sytuację z przeszłości i towarzyszące jej wówczas emocje, poczucie siły, ulgi czy przyjemności.

„Teleportując” się dzięki muzyce możemy poczuć je na nowo w każdym momencie.

Ja często wykorzystuję to w biegu lub w trakcie jazdy na rowerze. Ponieważ przysłowiowego kopa na trasie może dać nie tylko energetyczny żel czy izotonik, ale też odpowiednia playlista, którą mamy w swoim odtwarzaczu MP3.

Napisalam, że mamy jakąś playlistę na MP3? Hm... w odniesieniu do mojej osoby to tylko teoria. Gdy ja opadam z sił w trakcie długiego wybiegania lub trasy na rowerze, zaczynam śpiewać. Robię to jednak tylko wtedy, gdy dookoła mnie są bezdroża, pola, lasy i zwierzęta. Ponieważ nikt inny nie zrozumiałby, że to mój „energetyk”. Mogłoby się komuś wydawać, że mającąc ze zmęczenia i mamrocę coś prosząc w ten sposób o pomoc. Natomiast kiedy biegnę wzdłuż osady ludzkiej i zasięg w moim telefonie na to pozwala z pomocą przychodzi mi nagranie rodem z DDR. Włączam na YouTube Music „Major Tom” ze ścieżki filmowej Atomic Blonde. Nic nie jest w stanie mnie wówczas zatrzymać. Mam wrażenie, że wiatr wieje mi w plecy, nogi same niosą i cała trasa jest z górki. W głowie wszystko znów uклада się pozytywnie i dobra energia jak kolorowe motyle krąży dookoła mnie.

Wracając jednak do playlisty na MP3, chcę powiedzieć o tym, że odpowiednio ułożone, ulubione utwory pozwalają przetrwać kryzys i dodają skrzydeł. Korzyści płynące ze słuchania muzyki podczas uprawiania sportu zostały udowodnione przez jednego z największych specjalistów psychologii sportu na świecie. Brytyjski trener i badacz, greckiego pochodzenia, Costas Karageorghis od 20 lat stara się odkryć, dlaczego i w jaki sposób właściwie dobrane utwory mogą wpływać na wyniki. Swoimi badaniami udowodnił, że pewne rodzaje muzyki mogą sprawić, że sportowcy są w stanie biegać więcej i lepiej - ich tempo staje się szybsze, łapią właściwy rytm i mniej odczuwają zmęczenie. Dzieje się to jednak tylko wówczas, gdy muzyka ułożona jest według specjalnego klucza.

Po pierwsze gust muzyczny nie podlega ocenie. Jednych będzie stymulowała muzyka symfoniczna, innych disco polo, a jeszcze innych gangsterski rap. Ważny jest efekt, a nie snobowa-

nie się i słuchanie ambitnych utworów, jeśli kompletnie nie porusza emocji. Zwracamy uwagę na cztery czynniki. Dwa z nich nazywane są wewnętrznymi i są to zależności między biciem serca, a beatem utworu muzycznego oraz jego melodyjność. Dwa pozostałe to tzw. czynniki zewnętrzne, do których należy pamięć utworu, ponieważ reagujemy na muzykę, którą znamy i odbieramy pozytywnie, tak jak na przykład muzyka grana podczas mistrzostw świata lub wakacyjne hity. Słyszając je nawet w zupełnie innym kontekście, przypominamy sobie atmosferę tamtego czasu lub miejsca.

Drugim czynnikiem zewnętrznym jest tzw. asocjacja pozamuzyczna, czyli skojarzenie, jakie masz z danym utworem. Na przykład piosenki z filmu o Rockym nie bez powodu inspirują nie tylko biegaczy, przynoszą na myśl zwycięstwo i walkę z przeciwnościami losu, bo słuchając ich przypominasz sobie, jak Sylvester Stallone na nowo definiował granice bólu i wytrzymałości fizycznej. Kto chce wypróbować niech włączy „Gonna Fly Now” Billego Contiego lub „Eye of the Tiger” zespołu Survivor.

Jeśli chcesz jeszcze lepiej wykorzystać pozytywny wpływ słuchanego kawałka, musisz dostosować go do swojego tempa. I tu ciekawostka: były rekordzista świata w maratonie (Etiopczyk Haile Gebrselassie) synchronizuje swoje ruchy z rytmem konkretnej piosenki. Często prosi organizatorów zawodów, w których bierze udział, aby zagrali „The Scatman”. To pozwala mu wyrównać kroki i poprawić wydajność, dzięki czemu nawet trudny bieg staje się lżejszy. Jest to legalny doping, ponieważ muzyki, której mogą słuchać wszyscy nie traktuje się w kategorii zabronionej pożywki. Przepisy zabraniają natomiast słuchania muzyki z MP3 lub jakichkolwiek innych odtwarzaczy. W praktyce oczywiście przepis ten dotyczy elity - zawodników z licencją walczących o medale i nagrody. Bo muzyka działa!

Niestety jest i druga strona tego cudownego medalu. Większość biegaczy i rowerzystów korzysta teraz ze wspaniałych, nowoczesnych słuchawek bezprzewodowych. Takich, które wkłada się całe do ucha i reszta dźwięków płynących z zewnątrz znika... A wraz z dźwiękami z zewnątrz znika nasze bezpieczeństwo! Rzadko który biegacz używa słuchawek tylko na stadionie. Z reguły zamykamy się w ten sposób na otaczający świat ruchu ulicznego. I nie ma znaczenia, czy na skrzyżowaniu, czy w parku będziemy tak „upośledzeni”. Niebezpieczeństwo kolizji lub innego karambolu może zająć się wszędzie. Pamiętajmy więc o tym, aby brać z muzyki to co dobre, a dzięki niej nie narażać się na przykre wypadki.

Życzę Państwu wielu ciekawych, sportowych wyzwań i zwycięstw pozdrawiam jak zwykle serdecznie.

WIESIA PRYCIŃSKA

1 września zapraszamy do szkół



Dokończenie ze strony 7

- Czy w związku z pandemią klas będą mniej liczne?

- Nie ma takiej potrzeby, nie ma takich wytycznych i wręcz zaleceń. Główny inspektor sanitarny dopuszcza funkcjonowanie klas liczących do 25 uczniów. A my w gminie mamy właśnie takie oddziały.

- Co będzie gdy rodzice powiedzą jednak „nie, nie chcemy, by w takiej sytuacji epidemicznej nasze dziecko chodziło do szkoły”?

- Wtedy dyrektor będzie miał kłopot, bo tylko on może podjąć taką decyzję. Przy okazji chciałabym przypomnieć, że już w kwietniu postaraliśmy się pozyskać sporą kwo-

tę z programu rządowego na zakup komputerów do zdalnego nauczania. Referat Oświaty i Sportu z Programu Rządowego „Zdalna szkoła” uzyskał 125.000 tysięcy złotych na komputery dla uczniów i nauczycieli, a Gmina dołożyła jeszcze 50.000 aby sprzętu było więcej. To wspomogło naszych uczniów i nauczycieli w nauce zdalnej, która niestety być może pojawić się w tym roku szkolnym również.

- Niektórzy twierdzą, że nauczanie zdalne to...

- Wiem, co chce pan powiedzieć i nie zgadzam się na uogólnienia. Matury i egzaminy ósmoklasistów wypadły całkiem dobrze. Planuje-

my jednak, jeśli oczywiście taka konieczność zaistnieje, zmodyfikować zdalne nauczanie. Modyfikacja ta będzie polegała na tym, że nauczycieli i uczniów będzie obowiązywał plan nauczania. W takiej sytuacji nauczyciel będzie prowadził lekcje ze swojej klasy z wykorzystaniem komputera i tablicy multimedialnej zgodnie z planem lekcji. To znaczy jak w planie we wtorek o godzinie 8 będzie zaplanowana fizyka, to taka zdalna lekcja rozpocznie się w każdy wtorek o godzinie 8. Zdyscyplinuje to uczniów i nauczycieli. Dotychczasowe nauczanie zdalne dobrze było prowadzone w naszych szkołach, ale chcemy - jeśli zaistnieje taka konieczność - zorganizować je i przeprowadzić jeszcze lepiej. Miejmy nadzieję, że nie będzie to konieczne, bo najlepsze jest nauczanie tradycyjne, w szkołach, najlepszy jest bezpośredni kontakt z nauczycielem, przebywanie wśród rówieśników.

- A co z zajęciami pozalekcyjnymi?

- Lekcje muszą się odbywać. A zajęcia pozalekcyjne? Zobaczmy, jaka będzie sytuacja epidemiczna. Wtedy podejmiemy odpowiednie decyzje. Na razie 1 września zapraszamy uczniów do szkół. My ze swojej strony staraliśmy się wszystkim uczniom, nauczycielom i innym pracownikom oświatowym zapewnić maksimum bezpieczeństwa epidemicznego. Mam nadzieję, że nam się to udało. **(tam)**

Każdy może być Eko!

Złota pszczołka i kropla deszczu, to symbole projektów, które rozpoczęliśmy niedawno dla Mieszkańców Gminy Suchy Las. Jesteśmy grupą mieszkańców Gminy Suchy Las, która złożyła dwa wnioski do konkursu minigrantów organizowanego przez Centrum PISOP: „Nie szukaj daleko - działaj EKO”. W konkursie udało się nam zająć dwa pierwsze miejsca. Potrzeba działania w tym kierunku zrodziła się w związku ze zmianami klimatu, które niestety coraz częściej dają nam się we znaki. Działamy w myśl zasady „myśl globalnie działaj lokalnie”. Wiemy, że każde działania na rzecz środowiska - nawet te drobne - mają znaczenie.



Pierwszy projekt „Łapiemy deszcz w Suchym Lesie” dotyczy gromadzenia wody opadowej. Dlaczego? Oczywiście dlatego, żeby oszczędzać wodę, której jest coraz mniej. Projekt zakłada realizację filmów instruktażowych dla Mieszkańców Gminy, w tym filmu, jak założyć ogród deszczowy. Ogród deszczowy jest to świetny sposób z zakresu małej retencji pozwalający zatrzymać wodę opadową. Z filmów można się dowiedzieć, jak: krok po kroku przygotować grunt, obliczyć ilość wody, która będzie spływała z dachu, jaki sprzęt zakupić oraz ja-

kie posadzić rośliny. Oprócz tego do Mieszkańców trafią ulotki na ekologicznym papierze z opisem, jak założyć ogród deszczowy w 5 krokach. Ale to nie koniec niespodzianek dla Mieszkańców! Zorganizowaliśmy konkurs „Każdy może być Eko” zachęcający do podzielenia się sposobami na oszczędzanie wody - nie tylko w ogrodzie, ale też w domu. Nagrodami w konkursie są pojemniki do zbierania deszczówki.



Drugi projekt „Suchy Las zapyla” ma na celu przybliżenie Mieszkańcom, jak ważną rolę w przyrodzie pełnią zapylacze i jak je chronić. Projekt ruszył dokładnie w Wielki Dzień Pszczół i zaczął się filmem o pszczołach i innych zapylaczach oraz o ich zwyczajach. W ramach tego projektu powstaną jeszcze dwa filmy, z których będzie można się dowiedzieć, jak w ogrodzie stworzyć łąkę kwietną - pożytek dla pszczoł, jakie rośliny są miododajne i jak zwabić do ogrodu zapylacze. Trzeci film będzie zrealizowany z udziałem lokalnych pszczelarzy i będzie pokazywał, jak założyć przydomowy ul. Projekt zakłada również przygotowanie ulotek dla Mieszkańców, a także rozwieszenie na terenie Gminy domków dla zapylaczy. Oczywiście nie może się odbyć bez konkursu - konkurs będzie skierowany do dzieci i młodzieży,

a nagrodami będą domki dla pszczoł. Szykujemy też wyjątkową atrakcję dla wszystkich Mieszkańców Gminy: dzięki lokalnym sponsorom rozdamy Mieszkańcom sadzonki roślin miododajnych. Mamy nadzieję, że oprócz podniesienia poziomu świadomości, jak ważne są zapylacze, uda nam się stworzyć obszar dla nich przyjazny.

Każde działanie ekologiczne - nawet to najdrobniejsze ma sens. Jeżeli sami nie zawalczymy o środowisko, to negatywne skutki zmian, jakie w nim zachodzą, będą jeszcze bardziej dotkliwe dla nas. Pamiętajmy: nie ma „Planety B”! Mamy tylko tę jedną jedyną i o nią musimy dbać.

Wszystkie informacje dotyczące projektów i konkursów można znaleźć na naszym Fanpagu na Facebooku - Zielona Strona Gminy Suchy Las.

Pozdrawiamy Was i działamy dalej.



Ania Ohirko, Wojtek Ptak, Iza Tatarkiewicz-Puk, Gosia Salwa-Habibach, Krzysiek Golanowski, Piotr Tatarkiewicz, Michał Dziedzic, Grzegorz Niewiadomski, Michał Puk, Jarek Ślęzak



GRY PLANSZOWE



Kociaki łobuziaki Jeffrey D. Allers, ilustrator Maciej Szymanowicz, liczba graczy: 2-4, wiek 5-105 lat, chłopiec / dziewczynka, czas gry 20 minut, wymiary: 295 x 295 x 45 mm, cena 89.90 zł, Nasza Księgarnia.

Gra o kotach biegających za kłębkami! Każdy gracz ma planszę przedstawiającą pokój pełen zabawek. Po pokojach biegają koty. Im więcej zabawek zainteresuje kota, tym więcej punktów gracz zdobędzie. Pięknie zilustrowana gra z wyjątkowymi elementami: kolorowymi sznurkami i specjalnymi planszami, na których zaplata się te sznurki. Doskonała zabawa nie tylko dla dzieci. Instrukcja filmowa dostępna jest na stronie nk.com.pl/kociaki-lobuziaki



Gra słów Julien Percot, ilustrator Małgorzata Wójcicka, liczba graczy 3-10, wiek 6-106 lat, czas gry 20 mi-

nut, chłopiec / dziewczynka, wymiary 90 x 90 x 75, cena 39.90 zł, Nasza Księgarnia.

Rodzinna gra kooperacyjna. Podczas rozgrywki nie rywalizujecie ze sobą! Wspólnie staracie się osiągnąć jak najlepszy wynik. Gra podzielona jest na 3 części, podczas których wykorzystuje się umiejętność opowiadania, kojarzenia oraz dobrą pamięć.



Strażnicy kosmosu Néstor Romera Andrés, ilustrator Przemysław Fornal, liczba graczy: 2-4, wiek: 7-107 lat, czas gry 20 minut, cena 59.90 zł Nasza Księgarnia.

Uratuj planetę! Jesteś pilotem gwiazdowego myśliwca. Twoim zadaniem jest obrona planety przed inwazją kosmicznych najeźdźców. Podczas gry możesz korzystać z coraz lepszych myśliwców. Piloci chcą zestrzelić jak najwięcej potworów i statków dowodzenia. Im więcej oczu ma zestrzelony potwór, tym więcej punktów gracz zdobędzie. W obronie planety pomoże graczom mina krążąca po orbicie – najeźdźca po zetknięciu się z nią ulegnie zniszczeniu. Im więcej najeźdźców powstrzymasz, tym więcej punktów zdobędziesz.



RYS. – SZCZEPAN SADURSKI

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**
Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199

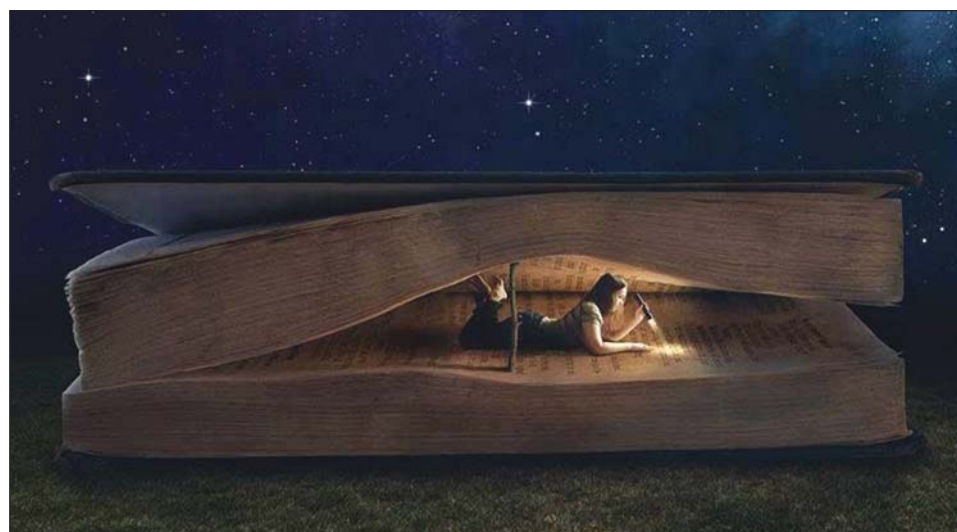
„MEDICAL”
Swarzędzkie Centrum Stomatologii

Pelny zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

3 etap już w sprzedaży
SUCHY LAS / Złotniki

zlotnikipark.pl (+48) 883 204 205 **BGR** DEVELOPER

GALERIA TTW





Burza nad Provinz Pommern. Upadek Prowincji Pomorskiej Trzeciej Rzeszy Leszek Adamczewski, gatunek historia, cena 44,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Od Stettina do Szczecina, czyli wojenne dramaty prowincji pomorskiej Trzeciej Rzeszy. W międzywojennym Stettinie Polaków można było policzyć na palcach kilku rąk. W połowie 1945 roku Szczecin znalazł się w granicach Polski, a miasto zostało szybko spolonizowane. Wśród kilkudziesięciu sensacyjnych i dramatycznych epizodów z wojennych dziejów prowincji pomorskiej w niniejszej książce znalazły się opisy skutków alianckich nalotów na Szczecin i Świnoujście. Poznamy tajemnice sanatorium w Połczynie-Zdroju i stodoły w Podgajach, w której żywcem spłonęli polscy żołnierze. Wraz z Leszkiem Adamczewskim Czytelnik podąży tropem hitlerowskich „cudownych broni”, głównie rakiet V-2, Rheinbote i Rheintochter. Zwiedzi schrony bojowe Wału Pomorskiego i przeciwlotnicze w Szczecinie. Sporo miejsca autor poświęcił także wojennym losom pomorskich skarbów kultury.

Leszek Adamczewski – *poznaniński pisarz i dziennikarz. Autor blisko trzydziestu książek. Od 2009 roku współpracuje z Wydawnictwem Replika, a od 2002 roku z Twoim TYGODNIEM WIELKOPOLSKIM. Poczwszy od debiutanckich Złowieszczych gór, zajmuje się tematyką zagadkowych i tajemniczych wydarzeń z lat drugiej wojny światowej, w tym nieznanymi losami skarbów kultury.*

Mamy dla naszych Czytelników 5 egzemplarzy książki Leszka Adamczewskiego Burza nad Provinz Pommern. Upadek Prowincji Pomorskiej Trzeciej Rzeszy od Wydawnictwa Replika. Prosimy o jak najszybsze przysłanie maila na adres nagrody. twoj.tydzien@wp.pl z hasłem Burza nad Provinz Pommern.



Wakacje z Pippi

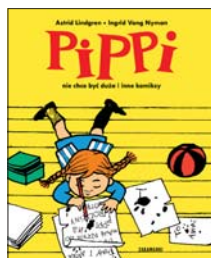
Do 28 sierpnia 2020 w Poznaniu w Bibliotece Raczyńskich trwa wystawa NIECH ŻYJE PIPPI! Wystawa poświęcona Pippi Pończoszance z okazji jej 75 urodzin. A wydawnictwa: Zakamarki i Nasza Księgarnia ogłosiły konkurs dla czytelników.

W Polsce książki o przygodach Pippi znane są czytelnikom dzięki dwóm wydawnictwom: Nasza Księgarnia i Zakamarki. Może letni czas zażyczy Was w ciekawe miejsca, które odkryjecie po raz pierwszy albo na nowo? A może zostanieie w domu, by odkrywać tajemnice najbliższego otoczenia? Może znajdziecie się w mieście, lesie, ogródku, na łące, brzegu morza czy jeziora, na góskim szlaku czy balkonie lub usiądziecie na ławce

w parku albo na gałęzi drzewa. Warto w te małe i duże podróże zabrać ze sobą książki! Na przykład opowieści o Pippi Pończoszance.

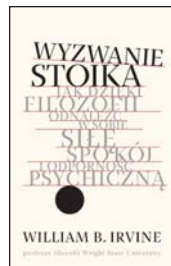
Znajdźcie swoje WYJĄTKOWE CZYTELNICZE MIEJSCE I WYJĄTKOWY SPOSÓB CZYTANIA i zanurcie się w lekturze książki o Pippi. Pamiętajcie, jak Pippi kładła się do łóżka albo jak robiła ciasto na pierniczki?

Zupełnie nie tak, jak można by się tego spodziewać. Wy też nas zaskoczcie tym, w jakim otoczeniu, w jaki sposób, w jakim stroju, z jaką miną można czytać książkę o Pippi! Bądźcie tak pomysłowi, oryginalni i dowcipni jak ona sama! **Następnie upamiętnicie to czytelnicze wydarzenie, a zdjęcia wyślijcie do Wydawnictwa Zakamarki - www.zakamarki.pl.** Zdjęcie (lub kolaż) może przedstawiać Was z książką podczas czytania lub samą książkę w miejscu, gdzie przed chwilą ją przeczytaliście. Prace można przysłać jeszcze do 31 sierpnia 2020. Najlepsze prace będą nagrodzone – będą to nagrody książkowe od wydawnictw Zakamarki i Nasza Księgarnia, prenumerata magazynu „Świerszczyk” oraz termosy z wizerunkiem Pippi.



Pippi nie chce być duża i inne komiksy Astrid Lindgren, ilustracje Ingrid Vang Nyman, tłumaczenie Anna Węgleńska, wiek 3+, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Pippi Pończoszanka, najsilniejsza dziewczynka świata mieszka w Willi Śmiesznotce i przyjaźni się z Tomym i Anniką – dziećmi z sąsiedztwa. Wspólnie przeżywają mnóstwo przygód! Ostatni z trzech tomów komiksów o Pippi. W latach 1957-59 Astrid Lindgren wraz z ilustratorką Ingrid Vang Nyman tworzyły historyjki komiksowe, które ukazywały się w kolejnych numerach miesięcznika dla dzieci, a w latach 1969-71 zostały wydane w Szwecji w wersji książkowej. Dzięki drukowanemu literom komiksy mogą stać się pierwszą samodzielną lekturą. W tym tomie: Pippi urządza zgaduj-zgadulę, Pippi nie chce sprzedać domu, Pippi podnosi na duchu ciotkę Laure, Pippi dostaje list, Pippi znów wchodzi na pokład, Pippi na morzu, Pippi schodzi na ląd, Pippi oswaja dziki i rekiny, Pippi zamieszkuje w grocie, Pippi przemawia do rozumu Buckowi i Jimowi, Pippi wraca do domu i Pippi nie chce być duża.



Wyzwanie stoika, Wiliam B. Irvine, cena 34,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Czy korzystając z mądrości starożytnych stoików – Marka Aureliusza, Seneki, Epikteta – możemy poprawić jakość życia w naszych czasach? Jak ich taktyki mogą pomóc w zmaganiu się z codziennymi problemami? Książka (wsparta nowoczesnymi ba-

daniami psychologicznymi) jest udaną próbą zastosowania technik stoickich filozofów do poprawy jakości życia w dzisiejszych stresujących i szybko zmieniających się czasach. Pokazuje, jak osiągnąć spokój ducha, siłę i odporność psychiczną w trudnych sytuacjach życiowych (od utknięcia w korku czy na lotnisku po utratę pracy, zdrowia lub kogoś bliskiego). Poradnik pełen przykładów, anegdot i faktów do zastosowania, ale skutecznych technik.

CZYTAŁ SOBIE wiek 5-8 lat, cena 12,99 zł, Wydawnictwo CharperCollins.



W sierpniu premiera nowych książek w cyklu *Czytał Sobie*, świetnych do nauki czytania. Są to dwa tytuły z serii Eko, kolejne dwa w podserii Fakty oraz dwie książki w głównej serii. Tradycyjnie są to historie autorstwa najwybitniejszych współczesnych polskich pisarzy i ilustratorów dla dzieci. I, jak zawsze, porcja świetnej zabawy i wiedzy! Dzieciom, które dopiero zaczynają składać wyrazy polecamy książki z poziomu 1: **Goryl u fryzjera** – obfita w humor historia, bujna jak czupryna goryla oraz **Smog w centrum miasta** – smok, czy smog? Który okaże się bardziej groźny i niebezpieczny? – bajka o współczesnym problemie. Dla dzieci, które zaczynają składać już zdania przeznaczone są tytuły z poziomu 2: **Mały skryba i wielka piramida** – historia budowy



najciekawszych budynków świata – piramid, a także **Złota rybka** – bajeczna opowieść o złotej rybce osadzonej w zupełnie współczesnych czasach! Natomiast dla dzieci, które już polykają strony napisane są opowieści na poziomie 3: **Darwin. Opowieść o naszej wielkiej rodzinie** – książka o odkryciach wielkiego



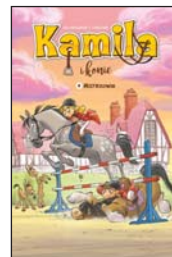
przyrodnika. Historia Karola Darwina i historia ewolucji, a także **Opowieść starego drzewa** – historia o świecie z perspektywy prawdziwego starego dębu – Hetmana.



Myszart w Wenecji scenariusz Thierry

Joor, Rysunki: Gradimir Smudja przekład Marek Puszczewicz, komiks, seria Myszart tom 2, cena 34,99, Egmont Polska.

Drugi tom komiksu dla dzieci o myszce, która jest genialnym muzykiem! Przed Myszartem, już sławnym, ostatni etap artystycznego tournée – Wenecja! Jeszcze tylko jeden koncert fortepianowy i może wracać do ukochanej Konstancji. Na miejscu wita go uroczyste niejaki pan Lopard, który obiecał sekretarzowi wilka Salieriego obchodzić się z myszką „jak z jankiem”. Co się pod tym kryje? Scenariusz do Myszarta napisał belgijski redaktor i wydawca, a przepiękne rysunki stworzył urodzony w byłej Jugosławii, a mieszkający we Włoszech, malarz i karykaturzysta Gradimir Smudja, który zdobył uznanie komiksem o Van Gogh.



Kamila i Konie Mistrzowie scenariusz Lili Mésange, rysunki Stefano Turconi, przekład Maria Mosiewicz, komiks, seria Kamila i Konie tom 2, cena 39,99 zł, Egmont Polska.

Wesoła i ciekawa opowieść o tym, jak wspaniale jest mieć zwierzęcych przyjaciół! Kamila i jej siostra Anais uwielbiają jazdę konną. Spędzają mnóstwo czasu w klubie jeździeckim „Cztery Podkowy”. Uczą się opiekować zwierzętami, a ich ulubieniec – inteligentny koń Ocean i humorzysty kucyk Pompon – stają się przyjaciółmi dziewczynek. W klubie mieszkają też: rozrabiające młode muły, szalony osioł, lubiąca spacerować owca, waleczna mysz i ospały bernardyn. Przed konkursem hipicznym, zawodnicy i rumaki trenują, a w wolnych chwilach specjalistka od koni wyjaśnia dzieciom tajemnice historii i hodowli zwierząt. Komiks wzbogacony jest ciekawostkami o zawodach jeździeckich oraz poradami dla dzieci chcących rysować komiksy.



Smerfy na letnisku scenariusz Alain Jost, Thierry Culliford, rysunki Pascal Garray, przekład Maria Mosiewicz, seria Smerfy Komiks tom 27, cena 24,99 zł, Egmont Polska.

Pracusi ma już dość ciągłego naprawiania zepsutych narzędzi i wymlania maszyn, które nie działają! Papa Smerf uznaje, że wynalazca potrzebuje wakacji. Pracusi wyrusza w góry... wraca po kilku dniach, szczęśliwy i wypoczęty. Reszta Smerfów zaczyna mu zazdrościć pobytu w dzicy i wszyscy chcą wyjechać na wakacje! Społeczności Smerfów grozi chaos, a co gorsza, Gargamel opracowuje zakłęcie pozwalające Klakierowi wyczuć drogę do wioski Smerfów! Smerfy wymyślił belgijski scenarzysta i grafik Pierre Culliford (1928–1992) używający pseudonimu Peyo. Obecnie autorami serii są jego następcy, w tym syn Thierry.



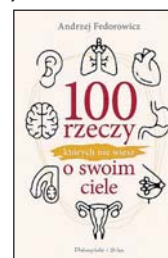
Miłość po grecku Barbara Seeman-Włodarczak, współczesna polska powieść obyczajowa, cena 36,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Zofia jest ambitną dziennikarką i perfekcyjną kobietą. Ma dobrą pracę i pocziwego męża, do pełni szczęścia brakuje jej tylko... miłości. Takiej rodem z romantycznych lektur albo filmowych romansów. Niestety mąż, pospolity zjadacz chleba, nie bardzo się nadaje na płomiennego kochanka. Kiedy splot okoliczności rzuca małżonków do przepięknych Aten – Zofii od razu wpada w oko przystojny Grek, Sokrates. Atmosfera upalnych dni i długich zmysłowych wieczorów sprzyja ognistemu romansowi, który już wisi w powietrzu... Czy elegancka i elokwentna mężatka pozwoli sobie na chwilę zapomnienia? Czy odnajdzie spełnienie u boku Sokratesa? A może nie wszystko złoto, co się świeci?



Na dzielenie sposób nowy, samo wchodzi ci do głowy. Łatwa nauka dzielenia Dariusz Wójcik, cena 29,99 zł, Prószyński i S-ka.

Nie tylko tabliczka mnożenia, ale i dzielenia może sama wchodzić do głowy! Pomogą w tym zabawne, wpadające w ucho wierszyki. Dzięki błyskotliwym skojarzeniom pozwalają nie tylko nauczyć się tabliczki dzielenia do 100, ale także zrozumieć, czym jest dzielenie i dlaczego nie musi sprawiać kłopotów. Skuteczności metody dowiodła poprzednia książka autora - *Na tabliczkę sposób nowy, sama wchodzi ci do głowy*.



100 rzeczy, których nie wiesz o swoim ciele Andrzej Fedorowicz, popularnonaukowa, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

Czy wiesz, że wszyscy mężczyźni zaczynają życie jako kobiety? A może fakt, że skóra chroni nas przed wyparowaniem, to żadna nowość? Włosy żyją zaledwie 5 lat i tracimy ich 55 tysięcy rocznie. Plemniki podróżują z prędkością 45 kilometrów na godzinę, a najdłuższy znany nauce ludzki penis mierzył podczas erekcji niemal 35 centymetrów. Ile mamy bakterii w jelitach i dlaczego jelita muszą być takie długie? Czy opalanie się poprawia naszą odporność, a antybiotyki powodują otyłość? Czy można umrzeć ze śmiechu? W książce są odpowiedzi na te i mnóstwo innych pytań. Ludzkie ciało jest niezwykle i fascynujące.

Zło czai się w metodach tego „osiągania”

Rozmowa z JANUSZEM GAJOSEM, aktorem teatralnym i filmowym, profesorem sztuki teatralnej, uznanym najlepszym aktorem 40-lecia

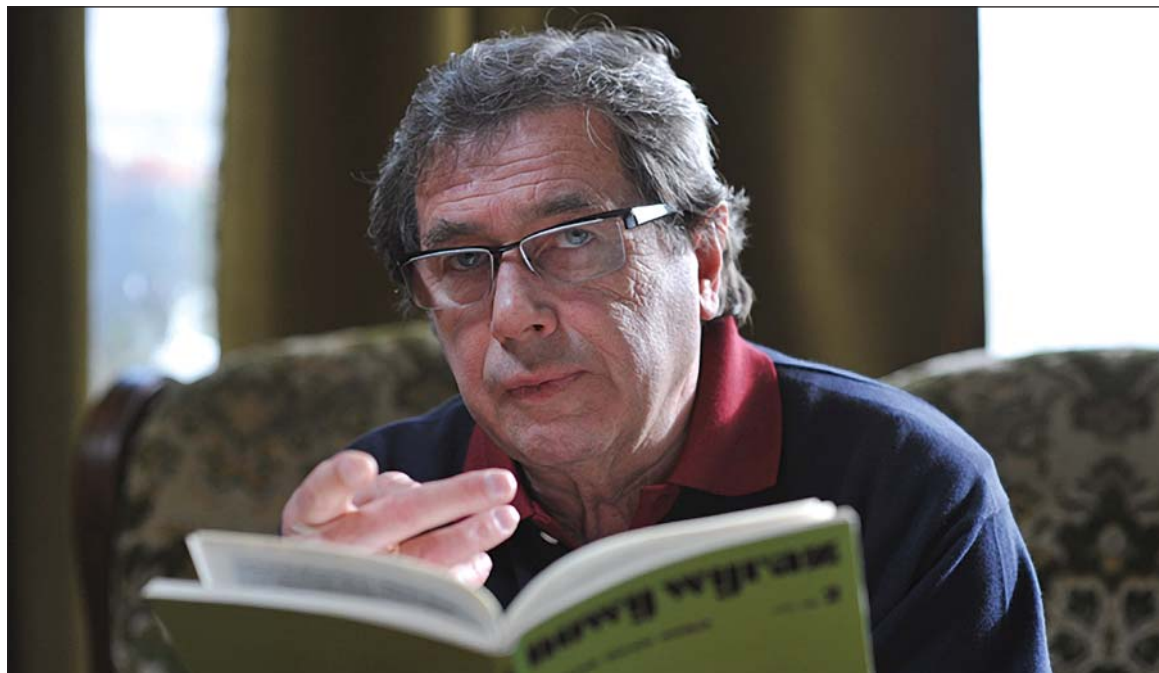
Dokończenie ze strony 3
nadzieję, że swoimi podstępami i kłopotami w tej małej społeczności doprowadzi do tego, że ona być może stanie się lepsza. To jest utopia, oczywiście, ale wolno nam na użytek sztuki w ten sposób się po-
zastanawiać.

- Wydaje się, że dziś odchodzimy od mitu papieża Polaka, słyszy się, że jest nam już niepotrzebny. Może należałoby się wstydzić tych polskich zachwyty nad ojcem świętym?

- Wstydzić się nie mamy czego. Mieliśmy szczęście obcować z naprawdę wielkim człowiekiem. Smutne jest co innego. Uwielbiamy szczeni się Wielkimi Polakami, tylko nie umiemy czerpać z tego korzyści. Na ten temat jest to przedstawienie. Co zrobić, kiedy odszedł od nas Wielki Polak? Czujemy się po prostu osieroceni i szybko o tym zapominamy. Budujemy pomniki i żyjemy po dawnemu. Wielcy Polacy, olbrzymy w naszej historii mówią nam niezmiennie: „Róbcie sami, od was wszystko zależy. Nie liczcie na to, że za was ktoś to załatwi.” To są nasze stałe bolączki.

- Chciałabym, żeby pan, jako człowiek, który żyje wielokrotnie, pokusił się o próbę charakterystyki Polaków.

- Nie, nie pokuszę się o to w czasie krótkiej rozmowy. Jak ja mogę wystawiać cenzurę Polakom, kiedy sam jestem jednym z nich?



- A można im wybaczać...

- Pewnie, jeżeli jest taka okazja, to wybaczać trzeba, choćby z tego powodu, że wszyscy mamy sobie nawzajem coś do wybaczenia. Tylko żeby z tego wybaczenia nie wyszło tak, że już wybaczyliśmy i zaczynamy od nowa po staremu.

- Jest pan profesorem i wie, że dziś ludzie natychmiast chcą wszystko w życiu chwycić, osiągnąć, zdobyć. Warto?

- Nie ma w tym nic złego. Zło czai

się w metodach tego „osiągania”. Ja mam już wiele, wiele lat więcej od momentu kiedy kończyłem szkołę aktorską, ale nie czuję za sobą takiego bagażu, który świadczyłby, że już wszystko mam. Póki człowiek do czegoś dąży, jest OK, ale jak powie, że osiągnął już wszystko, co się dało osiągnąć, to znaczy, że nie żyje.

- Kiedy był pan Jankiem Kosem w „Czterech pancernych...”, przyszłość zapowiadała się inaczej. Kocha pan dzisiejszy świat?

- Jest taka opowieść o starcu, który umierał i wszystkim wydawało się, że już nie żyje, a on nagle, ni stąd, ni zowąd się ocknął. „Byłeś już na tamtym świecie. Jak tam jest?” – pytają go. – „Wszystko jest inaczej” – odpowiadał. No więc to oczywiste, że wtedy było inaczej i teraz jest inaczej. Ja bywam zły na wszystkich. I na siebie, i na cały świat. Ale to mi na szczęście szybko mija. Pozytywna energia, to jest chyba to, czego nam najbardziej trzeba. (TM)

Internet nie zapomina?

Każdy obywatel Unii ma prawo złożyć do Google wniosek o usunięcie z wyników informacji uznanych przez niego za nieaktualne lub nieprawdziwe, a których punktem wyjścia jest jego imię i nazwisko. Jak „prawo do zapomnienia” zmieni internetowy krajobraz?

MAREK WALCZYŃSKI

Google od dawna informuje, że może usunąć „niektóre rodzaje poufnych danych osobowych”, czyli na przykład informacje o krajowych numerach identyfikacyjnych, numerach kont bankowych i poufnych danych medycznych. Internetowy gigant informuje też, że podejmując decyzję o usunięciu (lub nieusunięciu) danych bierze pod uwagę takie okoliczności jak: ich poufność, dostępność publiczna, możliwość użycia danych do zdobycia dodatkowych informacji o osobie oraz czy zgłoszenie dotyczy udostępnionego bez zgody zdjęcia lub filmu pokazującego nagość danej osoby.

Jednak zgodnie z orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej każdy obywatel ma prawo złożyć do Google wniosek o usunięcie z wyników wyszukiwarki informacji uznanych przez niego za nieaktualne bądź nieprawdziwe, a których punktem wyjścia jest jego imię i nazwisko. Orzeczenie to zostało wydane w związku ze sprawą Hiszpana, któremu kiedyś zlicy-

owano dom, a informacja o tym cały czas pojawiała się w wyszukiwarce, choć on już spłacił swoje długi. Trybunał uznał, że jeśli informacje dotyczące jakiejś osoby są niewłaściwe, nieścisłe bądź nadmierne w stosunku do celów, w jakich są przetwarzane przez operatora wyszukiwarki, powinny zostać usunięte.

Złożenie wniosku o usunięcie danych z Google jest bardzo łatwe. Wystarczy podać kraj, imię i nazwisko, adres e-mail, załączyć kopię dokumentu potwierdzającego tożsamość, wskazać wyniki wyszukiwania, które chce się usunąć i powód ich usunięcia. Wniosek dostępny jest na stronie Google który informuje jednak, że nawet jeśli witryna zostanie usunięta z wyników wyszukiwania, będzie nadal istnieć. Oznacza to, że informację będzie można znaleźć przez URL albo przy wykorzystaniu innych dostępnych wyszukiwarek. Dlatego też Google poleca kontakt z webmasterem, który ma kompetencje do tego, by usunąć stronę.

Wniosek złożony do Google rozpoznawany jest w bliżej nieokreślonym czasie. Weryfikując prośbę Google sprawdza, czy wyniki wyszukiwania zawierają nieaktualne dane dotyczące prywatnego życia użytkownika i czy w interesie publicznym jest pozostawienie informacji w zasobach wyszukiwarki.

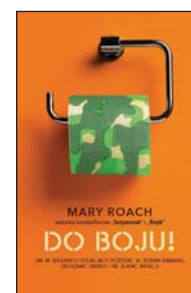
Niewątpliwie „prawo do zapomnienia” to postępowanie w cywilizowanym świecie, warto jednak zastanowić się, czy prawo do zapomnienia konkretnej osoby jest ważniejsze od prawa do informacji użytkowników Internetu? Jeśli bowiem przestępca zażąda od Google usunięcia informacji dotyczących popełnionych przez niego czynów, które popełnił bardzo dawno i odbył karę, to czy ich usunięcie jest ważniejsze niż prawo społeczeństwa do tego, by wiedzieć, że ta osoba dopuściła się przestępstw? Czy sąsiedzi przestępcy, jego znajomi oraz obcy ludzie nie mają prawa wiedzieć, że dopuścił się on takiego czynu?

Trzeba się też zastanowić, czy zasadne jest usuwanie z wyszukiwarki negatywnych komentarzy i opinii dotyczących choćby wykonywania zawodu. Wystawienie krzywdzącego, nieprawdziwego komentarza np. lekarzowi jest bardzo łatwe, a negatywna opinia nie

musi wcale wynikać ze złośliwości, czy niechęci lecz z oceny konkretnej osoby. Może ona jednak przekładać się na zmniejszenie liczby pacjentów, którzy lekarza odwiedzają i odczuje on wymierną stratę. W jego interesie leży usunięcie takich opinii. Z drugiej strony, czy inni pacjenci nie mają prawa dowiedzieć się, że są osoby niezadowolone z usług tego lekarza, mające do niego lub jego pracy konkretne zastrzeżenia? W takiej sytuacji bardzo trudne jest wyważenie interesów obu stron i opowiedzenie się za racją którejś z nich.

Prawo do zapomnienia budzi kontrowersje. Trzeba też pamiętać, że to sam Google decyduje o tym, które dane usunąć, każdy przypadek rozpatrywany jest bowiem osobno, z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności. Co więcej, nawet usunięcie informacji nie powoduje, że całkowicie znika ona z sieci. Znika jedynie z wyszukiwarki, czyli nadal możliwe jest dotarcie do niej, choć jest to utrudnione. Niemniej jednak prawo do zapomnienia stwarza użytkownikom Google nowe możliwości. Ciekawe, czy Google w najbliższych latach zostanie zalany wnioskami użytkowników o usuwanie danych?

**NOWOŚCI
WYDAWNICZE**



Do boju! Jak w skrajnych sytuacjach pozostać w jednym kawałku, zachować zmysły i nie łapać infekcji Mary Roach, tłumaczenie Bartosz Sałbut, Literatura faktu, historia, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

Co wspólnego mają suknia ślubna i kombinezon sapera? Dlaczego dla marynarzy bardziej niebezpieczne od rekinów są krewetki? Kiedy kurczak najlepiej sprawdza się jako broń artyleryjska? Mary Roach, autorka zabawnych książek popularnonaukowych, przygląda się naukowemu aspektowi dbania o to, by w okolicznościach wojny ludzie pozostawali w jednym kawałku, nie przysypiali, zachowywali zmysły i nie łapali infekcji. Osobiście sprawdza, jak naukowcy mierzą się z przeciwnościami na polu walki: paniką, wyczerpaniem, upałem, hałasem. Jedzie do byłego studia filmowego, gdzie aktorzy po amputacjach pomagają oswojać sanitariuszy piechoty morskiej z szokiem i okropieństwami ran odniesionych w boju. W szeregach U.S. Marine stara się uniknąć wrogiego ostrzału. Autorka próbuje mięsa z kofeiną, wacha archiwalną próbkę śmierdzącej bomby i zarywa noc z załogą atomowego okrętu podwodnego. Opowiada historie, których próżno szukać w innych książkach o wojsku.



Złowrogie niebo Alex Kava, tłumaczenie Katarzyna Ciążyńska, thriller, cena 38,99 zł, Wydawnictwo HarperCollins.

Kolejny thriller mistrzyni gatunku! Tym razem bohaterom przyjdzie się zmierzyć nie tylko z brutalną zbrodnią, lecz także ze śmiercionośnym żywiołem. Francine „Frankie” Russo jest zirytowana, kiedy młody współpracownik Tayler Gates o piątej rano prosi ją o wideorozmowę. Jest tak zła, że ledwo zwraca uwagę, że w kilka sekund staje się świadkiem morderstwa. Kiedy zabójcy podnoszą telefon Taylera, widzą ją – wiedzą, jak wygląda, kim jest, gdzie pracuje i gdzie mieszka. Ona o nich nie wie nic, ale wie, że przyjdą po nią. Przyjaciółka umawia ją na spotkanie z agentką FBI Maggie O'Dell. Z przesładowcami na karku, Frankie spieszy na spotkanie z Maggie. Nie ma jednak pojęcia, że jedzie prosto w centrum monstrualnego tornada szalejącego nad Alabamą.

Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

Lexus LC Convertible Regatta Edition



Z okazji premiery pierwszego kabrioletu w gamie – modelu LC Convertible – Lexus stworzył edycję specjalną, aby możliwie najlepiej wyeksponować piękną stylistykę nowego auta. LC Convertible Regatta Edition to ekskluzywna wersja o wyjątkowej kompozycji kolorów. Zastosowanie głębokiego błękitu na karoserii i dachu oraz bieli i błękitu we wnętrzu, tworzy klimat luksusowej mariny pełnej jachtów oceanicznych – właśnie taki widok zainspirował twórców tej limitowanej wersji LC Convertible.

Nadwozie wykończono lakierem Structural Blue – w kolorze pierwotnie opracowanym dla modelu LC Coupe. Do stworzenia tego lakieru Lexus zastosował zaawansowaną technologię lakierowniczą, aby odtworzyć intensywną głębię barw, występującą w świecie przyrody. Zawarte w pigmentach mikrocząsteczki odbijają światło w sposób uwydatniający krzywizny karoserii i zmieniający postrzeganie światła i cienia podczas oglądania jej pod różnymi kątami.

Lakier ten doskonale komponuje się z wykończeniem składanego dachu w kolorze morskiego błękitu Regatta Edition, który podkreśla charakterystyczną linię miękkiego dachu kabrioletu, niemal identycznej z linią dachu wersji coupe.

Świadomi faktu, że wnętrze kabrioletu najczęściej jest otwarte i widoczne, projektanci Lexusa zapewnili harmonijne przejście między wnętrzem i karoserią samochodu. Ta zaleta jest doskonale widoczna w wersji Regatta Edition, dzięki połączeniu ciemnoniebieskiego i białego koloru. Dominującą barwą jest biel, której użyto na wewnętrznych okładzinach przednich słupków, kierownicy (łącznie z jej środkową częścią) i podsufitce. Deska rozdzielcza i panele drzwi mają granatową górną część, kontrastującą z dolną białą, podczas gdy przednie fotele są tapicerowane białą, perforowaną skórą półniliową z niebieskimi akcentami w zagłówkach, na wysokości ramion oraz na uchwytych.

LC Convertible Regatta Edition został wyprodukowany w ściśle ograniczonej liczbie egzemplarzy. Wprowadzenie na rynek modelu LC Convertible nastąpi jesienią 2020 roku.



GALERIA MOTO



The Boris Bake
„Faceci w czerni 3”



Kawasaki KZ1000
„Terminator 2”



Harley Davidson Panhead
„Ghost Rider”



Harley Davidson Street 750
„Capitan America: Civil War”



Gwiezdne wojny

Wiarygodność mediów i dziennikarzy

Rozmowa na temat kondycji współczesnego dziennikarstwa z RYSZARDEM BĄCZKOWSKIM, przewodniczącym Zarządu Wielkopolskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy RP

Dokończenie ze strony 15

prasowej za pośrednictwem prasy (mediów) ale w codziennym życiu i aktywności coraz większej ilości ludzi. Szczęólnego znaczenia nabiera w tej sytuacji jedno z powszechnych praw człowieka i obywatela pierwszej generacji jakim jest prawo do informacji, dostępu do niej i jej swobodnego obiegu. Informacja stała się współcześnie jednym z podstawowych dóbr, potrzebnych do funkcjonowania w bezpośrednim i szerzej pojmowanym przyrodniczym, społecznym i ekonomicznym otoczeniu w środowiskach, w których wszyscy żyjemy i prowadzimy działalność – w tym prasową wydawniczą i dziennikarską. Podstawowym celem, zadaniem i prawnie nakaznym obowiązkiem prasy (mediów) jest dążenie do rzetelnego, szczególnie starannego, kontradyktoryjnego i prawdziwego informowania czytelników, słuchaczy, widzów i odbiorców multimedialnych przekazów internetowych. Po publicznym udostępnieniu informacji prasowej, zawarte w środkach społecznego przekazu (mediach) w źródłowych materiałach prasowych (publikowanych w prasie drukowanej w tradycyjnych wydaniach papierowych i/lub elektronicznych albo rozpowszechnionych w innych mediach) analogicznie jak prawnie niechronione treści autorsko skontekstualizowanych przekazów tych informacji, znajdują się w ogólnodostępnej domenie publicznej. Nikt nie ma prawa ich zawłaszczać, ograniczać dostępu do nich i go uniemożliwiać.

- Dlaczego?

- Są odtąd wolnymi dobrami publicznymi. Tymczasem część wydawców prasowych, w związku z malejącymi przychodami z tytułu prasowej działalności wydawniczej oraz typowych uzyskiwanych z niej przychodów (sprzedaży egzemplarzy wydań papierowych oraz elektronicznych, ich prenumerat, reklam, ogłoszeń, materiałów

sponsorowanych, dodatków i innych insertów) usiłuje blokować wtórny dostęp do treści i informacji, wcześniej udostępnionych w materiałach prasowych w kolejnych numerach wydawanych tytułów prasy. Usiłuje też ograniczać legalne formy dozwolonego użytku opublikowanych materiałów prasowych do zaspokajania potrzeb informacyjnych osób fizycznych i prawnych w legalnych celach i formach wtórnego korzystania z zawartych w tych źródłowych materiałach prasowych informacji i tworzonych przez nie treści. Mimo iż zawartość informacyjna i treści zawartych w różnych materiałach prasowych – zarówno będących utworami prasowymi i nie będących nimi – nie są prawnie chronione. Zaś podstawowym celem i społecznym zadaniem dziennikarzy i wydawców prasy i innych mediów jest informowanie – nie blokowanie dostępu do treści i informacji, zawartych w opublikowanych i w inny sposób rozpowszechnionych w środkach społecznego przekazu (mediach). Tylko z tego powodu, prasa i inne media korzystają ze szczególnej ochrony prawnej działalności. Prasowa działalność wydawnicza i praca dziennikarzy nie jest zwykłą działalnością gospodarczą. Nie może być traktowana tylko w kategoriach ekonomicznych, rynkowych i biznesowych.

Nikt nie może kwestionować prawa właścicieli wydawnictw prasowych do osiągania zwrótów ponoszonych kosztów działalności wydawniczej i dochodów z niej i zysków. Ale ze względu na publicznoprawne informacyjne cele i zadania prasy (mediów), dążenie do maksymalizacji zysku, nie powinno odbywać się za cenę blokowania dostępu do rozpowszechnionych wcześniej niechronionych prawem autorskim informacyjnych treści. Temu dostępowi służą ustawowe licencje dozwolonego użytku: prawo cytatu i prawo przeglądu prasy. To z ich pozytywnego kumulatyw-

negu zbiegu korzysta największa polska prasowa dokumentalistyczna Agencja Informacyjna PRESS-SERVICE w Poznaniu, którą część największych wydawców prasy od 10 lat usiłuje nieprzerwanie zniszczyć lub podporządkować, próbując wymusić nienależną licencję generalną na legalnie prowadzoną od ponad 50 lat działalność prasową. Organizacje wydawców prasy udają, że nie wiedzą, iż Agencja PRESS-SERVICE jest nieprzerwanie legalnie działającą mimo kolejnych przekształceń własnościowych i organizacyjnych dokumentalistyczną agencją prasową.

Część wydawców prasy usiłuje największej polskiej, mającej siedzibę w Poznaniu, dokumentalistycznej Agencji Informacyjnej PRESS-SERVICE uniemożliwić – na podstawie świadomie nieprawdliwych twierdzeń o jej rzekomo nieprasowym statusie prawnym, jakoby komercyjnym i wycinkowym – prowadzenie statutowej własnej prasowej dokumentalistycznej agencji. Legalnej zgodnie z ustalonymi definitywnie stanem faktycznym i prawnym w prawomocnym już końcowym orzeczeniu SA w Poznaniu, czwartego poznańskiego sądu powszechnego w dwuinstancyjnym postępowaniu. Wydawcy nadal niezgodnie z prawdą twierdzą, iż rzekomo ponoszą z tego tytułu straty – podczas gdy przeciwnie – jak wynika z wiedzy prasoznawczej i rzetelnych badań rynku, przypisowe cytowanie źródłowych materiałów prasowych w dokumentalistycznych agencyjnych przeglądach informacji prasowych promuje te tytuły prasy, z których źródłowe cytaty są w nich zamieszczone.

Jako wielkopolscy dziennikarze obserwujemy z niepokojem końcowe stadium nieuczciwej walki z bezspornie prasowym największym poznańskim pracodawcą dziennikarzy dokumentalistów, których istnienie i agencyjną informacyjną pracę twórczą, wbrew

niepodważalnym faktom po prawomocnym wyroku SA w Poznaniu powódka zanegowała ponownie manipulacyjnie w skardze kasacyjnej do SN. SN wprowadzony w błąd ponownie podniesionymi w skardze w ukryty sposób zarzutami, przekazał sprawę SA w Poznaniu do ponownego rozpatrzenia. Nie mogąc dokonać sam analizy merytorycznej w sprawie kasacyjnej ani podważyć definitywnych wiązań ustaleń w prawomocnym, czwartym wyroku w tej sprawie oddalającym powództwo w całości Byliśmy przekonani, że to słuszne, jedynie możliwe po kolejnych zgodnych ustaleniach czterech sądów powszechnych, oddalających w całości powództwo i kończące dwuinstancyjne postępowanie przed sądami powszechnymi po dziewięciu latach, prawomocnym orzeczeniem SA w Poznaniu oddalając w całości powództwo zakończy sprawę.

Z satysfakcją uznaliśmy sprawę za prawidłowo zakończoną sukces czterech kolejno rozpatrujących sprawę, niezawisłych sądów poznańskich, które nie poddały się wywieranej na nie presji w licznych nieprawdziwych publikacjach prasowych, listach wydawców i redaktorów naczelnych i orzekały niezależnie, wedle zgodnie ustalonego ostatecznie definitywnie szczegółowo badanego stanu faktycznego i prawnego w sprawie. Mimo czwartego w zakończonym dwuinstancyjnym postępowaniu przed czterema sądami powszechnymi, prawomocnego całościowego orzeczenia przez SA w Poznaniu, oddalającego ostatecznie merytorycznie powództwo w sprawie w całości, powódka wniosła skargę kasacyjną. Przedstawiła w niej manipulacyjnie i obejściowo nieprawdziwą, oddaloną przez cztery sądy powszechne, niezgodną z definitywnymi ustaleniami argumentację i oparte na niej pozorne zarzuty rzekomych naruszeń prawa materialnego przez SA w Poznaniu Na tej, zaprzeczanej wcześniej i od-

dalonej definitywnie przez cztery sądy powszechne obu instancji nieprawdziwej podstawie, skarżąc przedstawiła w skardze kasacyjnej pozorne zarzuty rzekomo błędnej wykładni przepisów prawa autorskiego i ich jakoby niewłaściwego zastosowania przez SA w Poznaniu w końcowym prawomocnym wyroku, oddalającym w całości powództwo.

W wyniku wątpliwości SN po nieprawdziwej, zaprzeczanej procesowo argumentacji skarżącej, ostateczny ponowny prawomocny wyrok SA w Poznaniu nadal nie zapadł. Jesteśmy przekonani, że SA w Poznaniu, do którego SN skierował sprawę, zalecając ponowne rozpatrzenie i wyjaśnienie wątpliwości jakie pod wpływem jednostronnych nieprawdziwych zarzutów skarżącej powziął, podejmie ponownie zgodną z ustaleniami decyzję i nie zmieni jedynie możliwości, naszym zdaniem, wydane wcześniej w tej sprawie swego wyroku. Z nadzieją i niecierpliwością oczekujemy na merytoryczny, zgodny z definitywnymi, wiążącymi strony i sądy subsumcyjnymi obiektywnymi ustaleniami w prawomocnym wyroku, ponownym podtrzymujący te ustalenia i oparte na nich konkluzje wyrok potwierdzający legalność działalności prasowej dokumentalistycznej Agencji Informacyjnej PRESS-SERVICE. Jest ona niezwykle społecznie potrzebna, jako instytucjonalna forma niemożliwej inaczej, dlatego zagwarantowanej materialnoprawnymi licencjami dozwolonego użytku funkcji kontrolnej prawem nakazanej dziennikarzom i prasie (mediom) rzetelności i staranności zgodnego z ustaloną prawdą informowania. Bez wyspecjalizowanej dokumentalistycznej prasowej agencji informacyjnej nie ma możliwości wyszukiwania, analizy, oceny i kontroli prawdziwości informacji, ujawniania kłamliwych dezinformacji i mowy nienawiści w wiadomościach w źródłowych materiałach prasowych.

Pomagamy od 1993 roku!

AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski

Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części

AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS

62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5



od pn.-pt. w godz. 8-19 sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: auto288@wp.pl

USI Spółdzielnia
Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA



Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00